

Szopka Noworoczna - str. 20

- SOCHACZEW
- BROCHÓW
- IŁÓW
- NOWA SUCHA
- RYBNO
- TERESIN
- MŁODZIESZYN

2 zł

(w tym 5% VAT)



TYGODNIK

Ziemia

SOCHACZEWSKA

Nr 52 (1113) 31.12.2012 r. ISSN 1231-7179 Numer indeksu 328 006

kim

WSZYSTKO NA REMONT
WSZYSTKO NA BUDOWĘ

**MATERIAŁY BUDOWLANE
i SANITARNO-INSTALACYJNE**

kim Sp. z o.o.

★ SOCHACZEW (36-500)
ul. TROJANOWSKA 1
tel/fax: (46) 862-88-20
tel: (46) 862-17-11

★ WARSZAWA (00-718)
ul. BARTYCKA 114
tel: (22) 559-62-00
fax: (22) 651-00-79

GODZINY OTWARCIA:
pon. - pt. 6.00 - 20.00
sob. 6.00 - 14.00

sochaczew@kim.home.pl
www.kim.home.pl

**DOSTAWY
NA TELEFON**

350 uśmiechów

Pobiliśmy rekord! Takiej akcji „Paczka do paczki” jeszcze nie było



Ponad 350 paczek, radość obdarowanych i ogromne wsparcie od wielu ludzi i firm, to efekt redakcyjnej akcji „Paczka do paczki”. Cały przedświąteczny tydzień spędziliśmy na robieniu, a później wręczaniu prezentów dla najbardziej potrzebujących dzieci. Nikogo nie odprawiliśmy z kwitkiem.

więcej str. 9

W NUMERZE

Mamy budżet

str. 2, 4

**Debata
o śmieciach**

str. 3

**Teraz
Chodaków**

str. 13

DACH-LAND®
Spółka z o.o.

DĘBSK STARY Nr 19
(46) 861 29 19
DROGA NR 2 SOCHACZEW ŁOWICZ
9. KIŁOMETR

BLACHY PŁASKIE
(1000 x 2000mm)

OCYNIK: 36,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 60,00 zł/ARKUSZ

BLACHA T18
(850 x 2000mm)

OCYNIK: 28,00 zł/ARKUSZ
POWLEKANA: 40,00 zł/ARKUSZ

BLACHA T18, T35, T55
PRZycinane na wymiar

OCYNIK: 25,00 zł/m²
POWLEKANA: 30,50 zł/m²

blachodachówki

35,00 zł/m²

Bez dopłaty za folię ochronną
i kolory matowe!!!

OBROBKI BLACHARSKIE do 6 mb!!!

OCYNIK: 35,00 zł/m²
POWLEKANA: 46,50 zł/m²
RURY WISZĄCE OCYNK - 12,80 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 4mb
RURY SPUSTOWE OCYNK - 15,20 zł/mb!!!
DŁUGOŚĆ DO 2mb
HAKI, OBEJMY, AKCESORIA

CENY BRUTTO

Hurtownia Art. Przemysłowych
znajdująca się
na ulicy Kusocińskiego 5
(na terenie Spółdzielni Ogrodniczej)
tel. 46 862-24-23



Oferuje:

**Art. bhp odzież
ochronną zimową,
buty robocze
ocieplane, emulsje,
farby samochodowe,
kosmetyki i chemię
samochodową, pro-
mocyjne ceny
i fachowe porady.**

**PRZYJDŹ I SPRAWDŹ
ZAPRASZAMY**

ZS-1507

Razem powitajmy Nowy Rok

Jak co roku, mieszkańcy Sochaczewa będą mogli wspólnie, na darmowej zabawie, powitać Nowy Rok. Na placu Kościuszki ustawiona zostanie scena i telebim. Zabawa potrwa od 22.00 do 1.00. W tym czasie gości bawić będą didżeje Włodzimierz Gerasik (legendarny Jerry) oraz Marcin Stencel.

Na placu ustawiony zostanie telebim, by każdy z uczestników mógł widzieć, co dzieje się na scenie. Tuż przed północą, burmistrz Piotr Osiecki złoży mieszkańcom życzenia, a chwilę później w niebo wystrzeli sztuczne ognie. Impreza będzie chroniona i monitorowana.

W imieniu organizatorów zapraszamy.



ARKA

ZAKŁAD POGRZEBOWY

SOCHACZEW, UL. ŻEROMSKIEGO 23 TELEFON CAŁODOBOWY 511 511 400

Mamy budżet

■ W piątek 21 grudnia przed południem radni miasta zatwierdzili budżet Sochaczewa na 2013 rok. Dyskusja nad projektem była krótka. Na przyjęcie jednej z najważniejszych dla miasta uchwał potrzebowali zaledwie kilkunastu minut.

Budżet przyjęto w kształcie zaproponowanym przez burmistrza Piotra Osieckiego. Projekt przedstawiła skarbnik miasta Jolanta Brzóska. Ona także odpowiadała na pytania dotyczące formalnego kształtu uchwały. Ten nie powinien budzić żadnych wątpliwości. O budżecie pozytywnie wypowiedziała się Regionalna Izba Obrachunkowa oraz wszystkie komisje stałe rady miasta.

Dwa opozycyjne kluby: Porozumienie Obywatelskie Sochaczew i Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej zadeklarowały, że zgłoszą przeciwko budżetowi. Równocześnie nie zgłosiły żadnych wniosków dotyczących zmian w kształcie planu finansowego. Ich przewodniczący, radni Marcin Podsędek i Urszula Pawlak, zarzucali władzom, że budżet jest „przejadany”, a koszty utrzymania administracji z roku na rok rosną.

- Wzrost wydatków na administrację związany jest ze zmianą przepisów dotyczących sposobu rozliczeń. Kiedyś te same kwoty, jakie wydajemy dziś, były klasyfikowane w innych rozdziałach budżetu. Do kosztów utrzymania administracji nie wliczano np. kosztów poboru podatków: m.in. upomnień, korespondencji, dochodzenia należności. Tylko te niepozorne czynności generują wydatki rzędu setek tysięcy złotych rocznie - wyjaśniała



Skarbnik Jolanta Brzóska prezentuje projekt uchwały budżetowej

skarbnik Jolanta Brzóska. - Poza tym proszę zwrócić uwagę, że w ostatnim roku rząd wprowadził dwuprocentową podwyżkę składek na ZUS. To również obciążało Urząd Miasta. W 2013 r. nastąpi zmiana przepisów dotyczących odbioru i wywozu śmieci. Ratusz musi ponieść związane z tym koszty. Nie mieliśmy więc żadnego wpływu na ten wzrost. Mamy prawidłowy wskaźnik zadłużenia, co również świadczy o tym, że nasz samorząd nie funkcjonuje „ponad stan”. Jeżeli

Regionalna Izba Obrachunkowa miałyby jakiekolwiek zastrzeżenia do naszych finansów, nie wydałyby nam pozytywnej opinii - wyjaśniała skarbnik miasta, która finansów Sochaczewa strzeże od 1990 roku.

Budżetu bronił burmistrz Piotr Osiecki. Jego zdaniem nasz plan finansowy na 2013 r. jest odważną odpowiedzią na trudne czasy kryzysu gospodarczego.

- My budżetu nie przejadamy. Nie jest sztuką rządzić w czasie prosperity. Tak naprawdę to trud-

ne czasy weryfikują samorządową zaradność. W Urzędzie Miasta nie nastąpił dynamiczny wzrost liczby etatów, podobnie w jednostkach podległych. Nie było też zwolnień. W wielu samorządach nie udało się tego uniknąć - powiedział. - Jednocześnie prowadzimy kilka ważnych dla miasta inwestycji. Są to np. budowa żłobka, sali gimnastycznej przy SP nr 4, czy umocnienie wzgórza zamkowego. Będziemy kontynuować program utwardzania dróg miejskich. Udało

nam się doprowadzić do sprzedaży 15 ha terenów inwestycyjnych. Wspieramy jednostki podległe samorządowi powiatowemu - policję i straż pożarną. Szpitalowi umorzyliśmy 400 tys. podatku. Wiemy, że rezygnując z tych pieniędzy tak naprawdę pomagamy korzystającym z jego usług sochaczewianom. A przecież moglibyśmy wspierać tylko miejskie zakłady: ZGM, ZKM, MOSiR czy Zakład Usług Pogrzebowych - mówił burmistrz (pełny tekst wystąpienia. na str. 4)

Do dyskusji włączyła się przewodnicząca Rady Miasta Jolanta Gonta.

- Uczestniczyłam w ostatnim spotkaniu Rady Społecznej ZOZ, które odbyło się w naszym szpitalu powiatowym. Padło tam pytanie: jakimi pieniędzmi powiat wspiera tę placówkę? - mówiła. - Wicestarosta Janusz Ciura bez wahania odpowiedział, że szpital powinien sam się finansować.

Przeciwko budżetowi zgłoszowało ośmiu radnych z PZS i PO Sochaczew. Jednostu było „za”, jedna osoba wstrzymała się od głosu.

Dochody budżetu to ponad 105 mln zł. Miasto wyda o niecały milion więcej. Deficyt zostanie pokryty z kredytu w wysokości 857 tys. zł. Wydatki bieżące wyniosą około 93 mln zł. Wydatki majątkowe, w tym inwestycje, pochłoną prawie 12,5 mln zł.

Agnieszka Poryszewska



TERESA ZAWISZA-CHLEBOWSKA

Od sześciu lat pełni funkcję dyrektora Gimnazjum nr 2 z Oddziałami Integracyjnymi i Sportowymi im. Króla Władysława Jagiełły. Od trzydziestu lat jest cenioną nauczycielką języka polskiego. Jak sama mówi, na bycie polonistką była „skazana” od dziecka, bo już w przedszkolu umiała czytać (co było zasługą jej dziadka) i sesje głośnego czytania urządzała całej rodzinie. Jest przykładem osoby uzależnionej od czytania i podróżowania. Ta druga pasja w dużym stopniu zależy od wolnego czasu i finansów.

Cieszy się z osiągnięć szkoły w dziedzinie sportowej i w zakresie działań integracyjnych z uczniami niepełnosprawnymi. (sos)



KOM. MAREK JABŁOŃSKI

Sochaczewianin z urodzenia, wychowywał się w Kamionie. Zawodowe losy policjanta rzucały go jednak w różne strony kraju. Dopiero trzy lata temu wrócił do Sochaczewa na stanowisko naczelnika wydziału kryminalnego.

Prywatnie ojciec i mąż dwóch synów - 10-letniego Maksymiliana i 13-letniego Karola. Kiedyś uprawiał kolarstwo torowe w Żyrardowie, dziś też chętnie wyrusza na rowerowe przejażdżki. Lubi filmy kryminalne, jednak większość z nich to jego zdaniem policyjne bajki. Za wzór stawia natomiast amerykański kryminal „Seven” Davida Finchera, w którym morderca zabija tych, którzy popełnili jeden z siedmiu grzechów głównych. (bus)

W OBIEKTYWIE



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Znów korki na Gawłowskiej

Montaż świateł i przeróbka skrzyżowania ul. Płockiej z Gawłowską miały przynieść likwidację długich korków na tej ostatniej. Zdjęcie zrobione w czwartek 27 grudnia pokazuje, że nie do końca się to udało.

W samym środku dnia, około godz. 13.00, na ul. Gawłowskiej tworzyły się permanentnie korki, sięgające za zakręt do ul. Zamkowej. Dziwne to zważywszy na fakt, że są tam zainstalowane kamery obserwujące ruch na poszczególnych ulicach. Powiatowy Zarząd Dróg obiecał, że sygnalizacja będzie się zmieniać tak, aby korki rozładowywać. Na razie, jak widać, się to nie udaje. (bus)



FOT. AGNIESZKA PORYSZEWSKA

Świąteczne Betlejemskie w urzędzie

Pomimo bardzo obszernego porządku, podczas ostatniej sesji Rady Miasta pojawiły się też tradycyjne akcenty bożonarodzeniowe.

Już wstęp obrad nastrajał świątecznie. Do sali konferencyjnej wkroczyła drużyna zuchów prowadzona przez Krystynę Stańkowską. Na ręce przewodniczącej Jolanty Gonty oraz burmistrza Piotra Osieckiego przekazały Świąteczne Betlejemskie. Jak mówiła ich drużynowa, dzieci były tym faktem bardzo przejęte. Było to ich pierwsze „publiczne” wystąpienie i to przed tak dużym gremium. (ap)

Ile zapłacimy za śmieci?

■ Od 1 lipca 2013 roku każdy z nas, zamiast faktur za odbiór odpadów, będzie płacił stałą opłatę. Prace nad jej wprowadzeniem w Sochaczewie wchodzi w decydującą fazę. Pojawia się też najważniejsze pytanie: ile będzie ona wynosić?

Podczas ostatniej sesji Rada Miasta przyjęła pakiet uchwał dotyczących gospodarowania odpadami komunalnymi. Przyjęto regulamin utrzymania czystości i porządku, wybrano metodę ustalania opłat, termin i częstotliwość jej uiszczania, a także wzór deklaracji o jej wnoszeniu.

Rada miała na to czas do końca roku. Nowe przepisy wymusiła na naszym samorządzie „Ustawa o utrzymaniu czystości w gminach”. Gdyby nie przyjęto nowych przepisów, zrobiłby to za nas wojewoda mazowiecki, a wtedy nie mielibyśmy na nic wpływu - wyjaśnia wiceburmistrz Stanisław Wachowski.

Co wynika z nowych przepisów? Najważniejsza informacja jest taka, że już w przyszłym roku za odbiór śmieci płacić będziemy wszyscy. Bez względu na to, jak wiele ich wytworzymy, wysokość opłaty będzie zależała wyłącznie od liczby mieszkańców w danej posesji, czy mieszkaniu. Zgodnie z zamysłem autorów ustawy, która zmusiła nasz samorząd do przyjęcia nowych przepisów, takie rozwiązanie wywołać ma rewolucyjny efekt ekologiczny. Firmy „śmieciowe” będą musiały odebrać od nas wszystkie wyprodukowane śmieci. To z kolei spowoduje, że ludziom po prostu nie będzie opłacało się wyrzucać ich w lasach, rowach i innych tego typu miejscach. Obecnie gminy przeznaczają olbrzymie sumy na utrzymanie porządku w miejscach publicznych. Pochodzą one z naszych podatków. Porzucane w przypadkowych miejscach odpady

zanieczyszczają glebę i przedostają się do wód. To z kolei wpływa na zdrowie i komfort życia nas wszystkich. Jednocześnie system zachęcać ma do segregowania śmieci. Ci, którzy będą to robić, zapłacą za ich odbiór o wiele mniej.

Za tanio?

Według projektu uchwały stawka opłaty za odpady komunalne wynosiłaby w Sochaczewie 12 zł miesięcznie od osoby zamieszkującej daną nieruchomość. Jeżeli odpady byłyby zbierane w sposób selektywny, o połowę taniej, czyli 6 zł/os.

Ustawa dopuszcza możliwość uzależnienia opłaty od powierzchni nieruchomości lub ilości zużytej wody. Uznaliśmy, że kryterium liczby mieszkańców będzie niesprawiedliwsze. Opiera się ono o zasadę: „zanieczyszczający płaci” - mówi kierownik referatu ochrony środowiska UM Agnieszka Tomaszewska. - Tak naprawdę stawki przyjęte przez radę to tylko prognoza. Jakie rzeczywiście będą ceny, pokaże dopiero przetarg. Nasza kalkulacja opiera się na stawkach, jakie obowiązują aktualnie na naszym rynku, a także na fakcie, że przetarg ogłoszą wspólnie wszystkie gminy powiatu sochaczewskiego. Dzięki uzyskaniu efektu dużo większej skali zamówienia - bo dotyczyć będzie ono około 80 tysięcy mieszkańców - mamy nadzieję na uzyskanie takiej właśnie stawki - wyjaśnia Agnieszka Tomaszewska.

Zarówno zaproponowane kwoty, jak i generalnie zapisy uchwał nie przekonały radnego Marcina Podśędką. Odczytał on z kartki oświadczenie, w



Od 1 lipca wszystkie śmieci będą własnością gminy

którym powoływał się na stawki, które zostaną wprowadzone w Płońsku. Jego zdaniem w Sochaczewie będą one za niskie. Według tekstu oświadczenia, Sochaczew generalnie źle przygotował nowe przepisy śmieciowe i źle przygotowuje się do wprowadzenia ich w życie. Jako wzór Marcin Podśędek podał Płońsk.

Krytykuje swojego szefa?

- W Płońsku mieszkańcy będą płacić 15 i 11 zł. Jak to możliwe, że u nas będzie tak tanio? Skąd ta różnica? - pytał.

Odpowiedział mu burmistrz Piotr Osiecki.

- Zadanie wprowadzenia nowych zasad gospodarowania odpadami jest realizowane wspólnie przez wszystkie gminy z terenu naszego powiatu. Podczas półrocznych prac udało się nam wypracować następującą strategię: razem ogłosimy przetarg i, jako duży zleceniodawca, będziemy mogli starać się o wprowadzenie jak najniższych stawek. Z tego co wiem, jesteśmy wręcz stawiani za wzór innym samorządom. Natomiast jakie dokładnie będą stawki zdecyduje przetarg. Będziemy konstruować jego zasady w ten sposób,

by potoczył się on po naszej myśli - wyjaśniał burmistrz.

Piotr Osiecki wyraził też zdziwienie stanowiskiem radnego Podśędkę i całego klubu Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej. Zarzucanie władzom miasta złego przygotowania „śmieciowej rewolucji” oznacza bowiem w prostej linii krytykę wójta Gminy Sochaczew Mirosława Orlińskiego, który był liderem porozumienia, jakie zawarły wszystkie gminy powiatu, a mającego na celu wspólne przygotowanie się do nowych przepisów, a potem wspólne wyłonienie firmy odbierającej odpady od mieszkańców. Wójt jest także prezesem ugrupowania, z którego wywodzi się Marcin Podśędek, a więc Porozumienia Ziemi Sochaczewskiej.

- Swoją wypowiedzią radny Podśędek krytykuje działania Mirosława Orlińskiego, którego nie tylko ja, ale wielu mieszkańców powiatu uważa za profesjonalistę i doświadczonego samorządowca - stwierdził burmistrz. - Stworzyliśmy duży, konkurencyjny rynek. Zaproponowaliśmy także ceny, które stanowią symulację kosztów, jakie będą musieli ponieść mieszkańcy. Już wcześniej na terenie powiatu sochaczew-

skiego stawki zmalały o kilkadziesiąt procent ze względu na konkurencję między firmami. Porównywanie nas do Płońska nie ma żadnego odniesienia do rynkowej rzeczywistości - zakończył Piotr Osiecki.

Porozumienie i tak było przeciw. Uchwały przeszły głosami radnych Forum i PiS.

Po prostu segreguj

Zgodnie z przyjętymi przepisami opłaty mają być wnoszone w systemie kwartalnym. Do 31 marca właściciele nieruchomości składać będą deklarację dotyczącą liczby zamieszkujących osób. W przypadku gdy się ona zwiększy lub zmniejszy, konieczne będzie złożenie korekty deklaracji w przeciągu 14 dni. Przedkładając zaświadczenie z WКУ lub jednostki wojskowej, szkół, uczelni bądź deklarując wyjazd zagraniczny powyżej trzech miesięcy, będzie można udokumentować brak konieczności wnoszenia opłat.

Wypełnienie deklaracji nie powinno sprawiać nikomu większych problemów. Podać należy w niej podstawowe dane teleadresowe oraz zamieścić wykaz lokatorów posesji lub mieszkania, a także oświadczenie o segregowaniu lub niesegregowaniu śmieci. Odpad-

ki odbierane będą z podziałem na 15 kategorii. Mówiąc najprościej - wyrzucić będzie można wszystko, od baterii do zegarka po szafę, ale trzeba to będzie zrobić selektywnie. Wyszczególnione kategorie są to: makulatura, szkło, metale, tworzywa sztuczne, odpady biodegradowalne, opakowania wykonane z kilku rodzajów materiałów, przeterminowane leki, chemikalia, zużyte baterie i akumulatory, zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny, meble i odpady wielkogabarytowe, odpady budowlane i rozbiórkowe, opony, odpady zielone oraz popiół.

- Jak dokładnie mieszkańcy będą dokonywać segregacji, rozstrzygną warunki przetargu, jaki ogłosimy dla firm śmieciowych. Z całą pewnością nie będzie tak, że trzeba będzie zbierać do oddzielnych worków czy pojemników wszystkich wymienionych w ustawie kategorii odpadów - uważa Agnieszka Tomaszewska.

Niektóre z nich, jak odpady wielkogabarytowe czy leki, będą przyjmowane we wskazanych punktach. Inne, czyli np. odpady zielone czy pozostałości po pracach budowlanych, w określonych w umowie z firmą śmieciową terminach. Większość śmieci podlegających selektywnej zbiórce będzie odbierana raz w miesiącu.

Na każde cztery osoby powinien przypadać jeden pojemnik o objętości 120 l (oraz dodatkowo jeden pojemnik 120-litrowy na każde kolejne 4 osoby). Ich dostarczeniem zająć ma się firma, która wygra przetarg. Nieposegregowane odpady będą odbierane co najmniej raz na dwa tygodnie.

Nowe przepisy budzą wiele innych pytań, np. jak spółdzielnie mieszkaniowe czy wspólnoty rozwiążą problem śmieci. Będziemy do nich wracać w kolejnych wydaniach gazety.

Agnieszka Poryszewska

KONDOLENCJE



ZOFII DENISIEWICZ
wyrazy
najszczerzego współczucia
z powodu śmierci

OJCA
składają
współpracownicy
z Gimnazjum nr 2
im. Króla Władysława Jagiełły
w Sochaczewie

ZS-1570



Z wielkim żalem
żegnamy naszego kolegę i pracownika
ŚP.

Mirosława Janiszewskiego
wyrazy szczerzego współczucia
składamy Andrzejowi Janiszewskiemu
i rodzinie

Dyrektor i pracownicy Muzeum Ziemi
Sochaczewskiej i Pola Bitwy nad Bzurą
w Sochaczewie

ZS-1576

PODZIĘKOWANIA

Podziękowania

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy otworzyli serduszką i kieszeń w niedzielę 16 grudnia 2012 roku i opłacili przyjazd ambulansu do rejestracji potencjalnych dawców szpiku: panu Mikołajowi Krajewskiemu z Kliniki „Alfa”, państwu Sylwii i Pawłowi Pędowskim, pani Anecie Słubik z Pracowni Psychologicznej DIEPP, panu Bronisławowi Gawrylczykowi - właścicielowi Zakładu Remontowo-Budowlanego ELLA.

Dziękujemy również panu burmistrzowi Piotrowi Osieckiemu i pani Agacie Kalińskiej za pomoc i wsparcie, panu Tomaszowi Chruślińskiemu i Fundacji Przeciwko Leukemii oraz wszystkim, którzy zarejestrowali się jako potencjalni dawcy.

Dyrekcja Zespołu Szkół w Sochaczewie
oraz Rada Rodziców

Wystąpienie burmistrza Piotra Osieckiego podczas sesji budżetowej

Szanowni Państwo, zgodnie z przepisami, w wyznaczonym czasie, przekazałem radzie projekt uchwały budżetowej na rok 2013. Dziś chciałbym z Państwem podzielić się swoimi refleksjami na temat tego, czym się kierowałem przygotowując taki, a nie inny kształt budżetu (...), na którym będziemy opierali swoją pracę przez cały 2013 rok.

Już mój przedmówca, Mirosław Adam Orliński, radny Sejmiku Województwa Mazowieckiego (wystąpił na początku sesji), reprezentant bogatego samorządu, powiedział nam o tych zagrożeniach, które istnieją, a które na pewno nasilą się w 2013 roku.

W tych uwarunkowaniach najważniejszym celem dla mnie było zabezpieczenie funkcjonowania wszystkich jednostek organizacyjnych miasta. Rozumiem przez to zabezpieczenie zadań realizowanych przez jednostki podległe ratuszowi, jak również zabezpieczenie funkcjonowania tych jednostek, jeśli chodzi o składki osobowe.

Proszę Państwa, bardzo ważne są inwestycje i podzielam opinię, że powinno być ich jak najwięcej, ale czy to znaczy, że mamy naszym jednostkom organizacyjnym - choćby tym z zakresu pomocy społecznej, oświaty, wychowania i kultury - powiedzieć, że mają sobie zrobić przerwę na dwa lata, bo są trudne czasy? Mamy powiedzieć: ograniczcie swoją działalność, zakres świadczonej usługi dla mieszkańców Sochaczewa, a za dwa lata zobaczymy? Dla mnie jest to podejście niedopuszczalne. Ja biorę odpowiedzialność w sensie dosłownym za bezpieczeństwo funkcjonowania wszystkich jednostek organizacyjnych i bezpieczeństwo ludzi w nich zatrudnionych, a przede wszystkim za bezpieczeństwo mieszkańców korzystających z usług tych placówek. Oczywiście dla naszych jednostek nie jest to budżet łatwy, ale gwarantujący ciągłość funkcjonowania.

Trudno się zgodzić z opinią, że miasto przestaje inwestować. W 2013 roku nasz samorząd prowadzić będzie trzy bardzo ważne, wielomilionowe inwestycje. Budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 4, a wartość tej inwestycji to ponad 4 mln złotych. Drugi i ostatni etap budowy żłobka. Wartość inwestycji za-

pisana na 2013 rok to ponad 2 mln zł. Rozpoczęcie i jednocześnie zakończenie wzmocnienia wzgórza zamkowego, inwestycji wartęj prawie 5 mln zł.

Nie ukrywam, że jestem zaskoczony opinią wyrażoną przez radnego Podśędka, pracownika samorządowego starostwa powiatowego, który powinien zdawać sobie sprawę, w jakich uwarunkowaniach funkcjonują samorządy. Trudno powiedzieć o samorządzie, który podejmuje tak poważne wyzwanie inwestycyjne, że jest to samorząd przejadający własne środki.

Jeśli chodzi o wydatki bieżące, to warto podkreślić, że to nie my sobie zafundowaliśmy podwyżkę składki rentowej, która skutkuje ponad milionem zwiększonych wydatków bieżących. Są też inne koszty od nas niezależne, choćby inflacja na poziomie 4%.

Dla naszego samorządu oznacza to prawie 4 mln złotych rocznie i o te 4 mln zł rosną nasze wydatki bieżące, licząc tylko inflację. Do tego dochodzi 1% wzrost podatku VAT, a dla nas oznacza to pół miliona złotych rocznie.

Jak łatwo obliczyć, w tej kadencji stracimy 10 mln złotych. To 10 mln wynikające z działań od nas niezależnych. Nie jest tajemnicą, że subwencja oświatowa coraz trudniej goni bieżące wydatki w oświacie, coraz bardziej rozmiąga się z realnymi kosztami. Samorządy wokół nas podejmują decyzje o likwidacji szkół.

Jak można mówić, że przejadamy własne środki, jeśli wszystkie jednostki funkcjonują, świadczenia - co nie jest powszechnym zjawiskiem - są wypłacane na czas, i te ustawowo obowiązujące i te, na które samorząd złożył zobowiązania, choćby stypendia dla uczniów.

Wszystko to jest płacone w terminie, a przypomnę, że już w maju (jak pisała jedna z lokalnych gazet) budżet miał być rozsadzony od środka, i już od kwietnia rzekomo nie płaciliśmy składek rentowych. Gwarantuję Państwu, że jestem w stanie w każdej chwili uzyskać zaświadczenie z ZUS mówiące o tym, że składki są płacone w terminie.

Czy ja nie widzę zagrożeń dla budżetu? Oczywiście, że widzę. Znajac tendencję do zaciskania pasa, o której mówi się w Warszawie, to zawsze zaciskanie pasa odbywa się na



FOT. AGNIESZKA PORZYSZKA

„spodniach samorządu”. To nie Warszawa u siebie zaciska pasa. Nie wiem, jaka niespodzianka nas spotka, na wzór tej pod nazwą podwyżka składki rentowej, która dotknęła nas już po opracowaniu projektu budżetu na 2012 rok.

Nie zgodzę się z opinią, że jest to budżet bierny. Więcej moglibyśmy wydać na własne potrzeby, na swoje zadania, gdybyśmy nie musieli dofinansowywać zadań innych samorządów. Przypomnę Państwu ponad milion złotych dofinansowania do inwestycji powiatowej, przebudowy ulicy Staszica. Ten ponad milion złotych mogliśmy przeznaczyć na drogi miejskie. Radni mogliby się chwalić, chodząc i opowiadając, że dzięki nim ta droga osiedlowa została zrealizowana. Ale nie sądzę, aby osoby, które zaakceptowały wcześniej decyzję o remoncie Staszica, żałowały jej. To jedna z ważniejszych ulic w mieście i ubolewać tylko należy, że

„ Biorę odpowiedzialność za bezpieczeństwo funkcjonowania wszystkich jednostek organizacyjnych miasta i bezpieczeństwo ludzi w nich zatrudnionych, a przede wszystkim za bezpieczeństwo mieszkańców korzystających z usług tych placówek...”

jej właściciel nie wziął na siebie ciężaru tej inwestycji. Okazuje się, że my jesteśmy głównym inwestorem przekazującym 50% środków na remont.

Często słyszę apele, między innymi radnej Urszuli Pawlak, by pomóc szpitalowi. Proszę Państwa, od momentu rozpoczęcia przeze mnie kadencji każda rata podatku od nieruchomości, którą powinien zapłacić szpital, była umarzana. Dało to kwotę ponad 400 tysięcy. A jaka jest odpowiedź ze strony organu założycielskiego, od samorządu powiatu so-

chaczewskiego? Po raz kolejny, ponad 200 tys. zł należne szpitalowi jest przekazywane na inne cele. Możemy się pogniewać, ale kto na tym straci? Stracą mieszkańcy Sochaczewa, ci którzy są pracownikami tej jednostki. Stracą też pacjenci.

Przykłady mógłbym mnożyć. Jest tutaj obecny przedstawiciel Państwowej Straży Pożarnej, którą też wspieramy, a moglibyśmy wspomagać np. Zakład Komunikacji Miejskiej, Zakład Usług Pogrzebowych. Wspieramy Policję Państwową. Ale czy to znaczy, że marnotrawimy pieniądze? Czy to znaczy, że te wydatki są niepotrzebne, a być może nawet szkodliwe? Ja tylko po raz kolejny mogę powtórzyć, iż ubolewam nad faktem, że jesteśmy jedynym samorządem pomagającym tym służbom. A to jest już naprawdę problem. Znajac projekty budżetów poszczególnych samorządów widzę, że to zjawisko się powtórzy w 2013 roku.

uatrakcyjnijając tereny tzw. pół czerwonych, w sposób skuteczny zachęcimy inwestorów do lokowania u nas kapitału. A że jest to działanie słuszne, to potwierdza wielka korporacja Mars Polska, która poszła naszymi śladami. Tam są wysokiej klasy menadżerowie. Jeśli oni uznali, że warto uzyskać dla swoich terenów status podstrefy Łódzkiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej, to gwarantuję Państwu, że ci fachowcy bardzo dokładnie to przeanalizowali. Nasze działania, tak negatywnie odebrane przez niektórych, budzą szacunek u innych.

Kilka słów padło tutaj na temat przejadania pieniędzy przez Urząd Miasta. Uspokoję Państwa. Nie ma dynamicznego wzrostu zatrudnienia, jak w przypadku innych samorządów. Pani skarbnik w sposób fachowy i konkretny powiedział, skąd wzięły się wzrosty w porównaniu do lat ubiegłych. Dołóżcie do tej wypowiedzi jeszcze składkę rentową, dołóżcie 1% podatku VAT, który w tych wydatkach jest wskazany i będziecie mieli pełną odpowiedź.

Nie można też powiedzieć, że mimo tak niekorzystnych uwarunkowań nie staramy się pozyskiwać środków zewnętrznych. Niedawno podpisana umowa na umocnienie wzgórza zamkowego nie jest jedyną, w której posiłkujemy się środkami zewnętrznymi. Oszczędność energii w obiektach użyteczności publicznej to 1,3 mln zł pozyskane bez żadnego wkładu własnego, bez pożyczek. To pieniądze, które przeznaczaliśmy na inwestycje. One nie zostały przejedzone. Dokończyliśmy termomodernizację, a praktycznie wykonaliśmy kapitalny remont obiektu edukacyjnego w Chodakowie. Wymieniamy w kilku innych placówkach instalacje oświetle-

niowe, co przyniesie nam wymierne zyski w rachunkach za prąd.

Kolejna niezwykle ważna inwestycja - żłobek, jest wspierana środkami zewnętrznymi. Korzystamy z każdej możliwości, nie tylko patrząc na środki unijne, ale również na wszystkie inne możliwości pozyskiwania środków i mam nadzieję, że skutecznie też wesprzemy środkami zewnętrznymi drugą ważną inwestycję, czyli budowę sali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej nr 4.

Kolejne zadanie, jakie nas w 2013 roku czeka, ze-pchnięte na samorządy, to gospodarka odpadami. To wielkie wyzwanie organizacyjne i finansowe. Ale uspokoję Państwa - nie stanie się źródłem pozyskiwania dodatkowych dochodów dla gmin. I nie będzie tak, że z wniesionych opłat będziemy pokrywali inne płatności, bo jest to prawnie niemożliwe. Będzie specjalnie wydzielony rachunek, gdzie trafią opłaty i z tego rachunku będą realizowane wszystkie wydatki związane z gospodarką odpadami. Część tych wydatków, co może umknęło Państwu uwadze, jest ujętych w wydatkach Urzędu Miejskiego. Wszystkie koszty administracyjne i osobowe staną się kosztami urzędu. Niestety, taka organizacja jest niekorzystna dla ratusza i nie potrzeba się zagłębiać w prawdę codzienną, słuchać przekazu medialnego, by usłyszeć lament wśród samorządowców. Lament, bo okazuje się, że ta ustawa wyjmuje koszty administracyjne ponoszone dotychczas przez firmy śmieciowe i przerzuca je na samorządy, a nikt z nas nie chce podnosić podatków.

Jest to budżet na pewno trudny. Konstrukcja była trudna i trudna będzie jego realizacja, ale to nie oznacza, że to budżet utopijny, że to budżet bierny.

Na początku 2011 roku zastałem 65% dróg miejskich, które miały nawierzchnię gruntową. Proszę teraz odjąć od tego wskaźnika 25 kilometrów, które utwardziliśmy przez 2 lata. Zapewniam Państwa, że w 2013 roku ta tendencja będzie się utrzymywała.

Proszę mi wierzyć, że z uwagą będziemy analizowali zarówno realizację dochodów, jak i wydatków. Na koniec dodam jeszcze raz - my budżetu nie przejadamy.

Dziękuję bardzo.

Minister MSW w komendzie

■ Wiceminister Spraw Wewnętrznych Michał Deskur wraz z Mazowieckim Komendantem Wojewódzkiej Policji mł. insp. Rafałem Batkowskim i zastępcą Komendanta Wojewódzkiego Policji w Radomiu insp. Januszem Stępnikiem w czwartek 20 grudnia złożyli wizytę w Komendzie Powiatowej Policji w Sochaczewie.



Sochaczewski komendant Janusz Patury prezentuje gościowi kiepski stan naszej komendy

Wizyta miała bezpośredni związek z pracami zespołu powołanego przez szefa MSW nad programem standaryzacji komend i komisariatów oraz planem budowy nowej komendy w Sochaczewie. Gości podejmował Komendant Powiatowej Policji insp. Janusz Patury, wspólnie z burmistrzem Pio-

trem Osieckim oraz wicestarostą Januszem Ciurą. Komendant powiatowy przedstawił warunki pracy sochaczewskich mundurowych. Pokazał wizytującym areszt, dyżurkę oraz pokoje, gdzie policjanci wykonują swoje codzienne obowiązki. Zaproszeni goście zgodnie wyrazili opinię, że obecna sie-

dziba nie spełnia standardów pracy funkcjonariuszy, a plan budowy nowej komendy jest niezbędny.

Wspomniany zespół wdroży program standaryzacji komend i komisariatów policji oraz będzie sprawował nadzór nad jego realizacją. Przewodniczącym zespołu

jest Michał Deskur, podsekretarz stanu w MSW. Program standaryzacji zakłada systematyczną poprawę jakości obsługi obywateli oraz warunków pracy funkcjonariuszy i pracowników cywilnych policji. Projekt będzie realizowany w latach 2013-2015.

Bycza podróż nad zalew

* 12 grudnia oficer dyżurny policji otrzymał telefoniczne zgłoszenie, że na terenie miasta, przy Zalewie Boryszewskim znajduje się bezdomne zwierzę, byczek o wadze ponad 350 kg.

Oficer najpierw powiadomił Inspektorat Weterynarii, a później Urząd Miasta. Wiadomo było, że w dzielnicy Małsin, gdzie się błąkał mały byk, nikt nie prowadzi hodowli tych zwierząt. Podejrzanie padło, że zwierzę musiało przyjść z okolicznej gminy, bądź uciekło z targowiska gminnego w Kozłowie Szlacheckim. W każdym bądź razie należało złapać byczka i odwieźć go do lekarza weterynarii, który mógłby, w oparciu o kolczyk na którym był wyбитy numer, odnaleźć jego właściciela. Niestety każde podejście do zwierzęcia kończyło się porażką.

Zapadła decyzja, że należy je uśpić za pomocą środka na-



Zwierzę uciekało przy każdej próbie podejścia ludzi

sennego wystrzelonego z karabinu. Okazało się jednak, że na terenie naszego powiatu nie ma takiej broni na wyposażeniu. Ściągnięto więc lekarza weterynarii z Leszna, który miał pozwolenie zarówno na broń, jak i na usypianie nią dzikich zwierząt. W międzyczasie do ekipy pilnującej zwierzęcia dołączyło młode małżeństwo z okoli-

cy, które opowiadało, że byczek błąka się w gminie Nowa Sucha od lipca tego roku. Przeważnie przebywał na polach kukurydźnianych spółdzielni z Kozłowa Biskupiego, gdzie miał dosyć pożywienia. Wodę pił z Zalewu Boryszewskiego, bądź z rzeki. Małżeństwo opowiedziało, że starało się dokarmiać zwierzę burakami cukrowymi oraz

karmą, którą kupowali w hurtowni.

Zdumiewające jest, dlaczego nikt przez tyle miesięcy nie zgłosił do gminy Nowa Sucha, że zwierzę się błąka po polach spółdzielni, a śpi w pobliskim lesie. Przez kilka miesięcy byczek zdziczał i bał się ludzi. Lekarz z karabinem próbował podejść do zwierzęcia na odległość strzału, ale byczek jakby wyczuwał, co go czeka i ciągle się oddalał. W końcu się zdeenerwował i uciekł w kierunku lasu.

Pożytek jednak z tej całej akcji był taki, że wykonane przez pracowników Inspektoratu Weterynarii zdjęcia łba zwierzęcia z kolczykiem w uchu pozwoliły odczytać numer i odnaleźć właściciela. Okazał się nim gospodarz z Brzezina, który zaginięcie zwierzęcia zgłosił 10 lipca. Teraz to on będzie musiał wybrać się w podróż i złapać półdzikie zwierzę. (jw)

Utonął w stawie

Do tragedii doszło w gminie Ilów w sobotę 8 grudnia. 70-letni mieszkaniec gminy rano wyjechał z domu samochodem. Gdy nie wrócił, rodzina w poniedziałek 10 grudnia zgłosiła zaginięcie na policję.

Sprawa była bardzo poważna, z komendy wyjechało na poszukiwanie kilkunastu policjantów. Do poszukiwań dołączyli się strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej. W sumie na obszarze gminy razem z rodziną szukało zaginionego ponad 40 osób. W wyniku penetracji terenu znaleziono przy drodze jego

pojazd. W odległości około pół kilometra od samochodu, w stawie, zauważono popękany łód i ciało mężczyzny.

Jedną z przyjętych hipotez śmierci denata było to, że jego pojazd wpadł w poślizg. Sam nie mógł poradzić sobie z wepchnięciem pojazdu na drogę, poszedł więc wieczorem szukać pomocy. Doszedł do zasypanego przez śnieg stawu i wpadł do niego. Łód na powierzchni był bardzo cienki, a temperatura wody niska. Prawdopodobnie to stało się przyczyną śmierci. (jw)

Zatrzymani na gorącym uczynku

Policjanci zatrzymali trzech mężczyzn, którzy włamali się do pojazdów ciężarowych i skradli paliwo. Sąd zastosował wobec dwóch najmłodszych sprawców środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu.

12 grudnia około 3:00 w nocy dyżurny sochaczewskiej komendy otrzymał zgłoszenie, że kilku mężczyzn włamało się do naczepy pojazdu ciężarowego na parking w miejscowości Nowy Kozłów Pierwszy. Na miejsce udali się policjanci wydziału kryminalnego. Na widok funkcjonariuszy mężczyźni rzucili się do ucieczki. Jeden ze sprawców użył wobec interweniującego policjanta gazu łzawiącego i zbiegł.

Przybyli na miejsce funkcjonariusze ustalili, że mężczyźni włamali się do 3 pojazdów, skąd ukradli artykuły spożywcze, torbę z

ziarnami oraz pojemnik ze środkiem gruntującym. Na miejscu znaleziono również akumulator, bańki i pompę, która posłużyła do kradzieży paliwa. W trakcie czynności ustalono, że w pobliskim ogrodzie stoi zaparkowany pojazd, którym mogli poruszać się sprawcy. Mundurowi zorganizowali zasadzkę, podczas której zatrzymano trzech mężczyzn. Sprawcy są mieszkańcami powiatu łowickiego.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie trzem sprawcom w wieku 23, 25 i 49 lat dwóch zarzutów kradzieży z włamaniem oraz kradzieży. 23-latek usłyszał dodatkowo zarzut czynnej napaści oraz znieważenia funkcjonariusza publicznego. Sąd wobec braci w wieku 23 i 25 lat zastosował środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztu.

W przedświątecznym zabieganiu

W natłoku przedświątecznych spraw niektórzy z nas nie zwracają uwagi na swoje bezpieczeństwo na drogach. Dlatego w tym okresie często dochodzi do różnych niebezpiecznych zdarzeń, w których cierpią ludzie.

Przykładem niech będą dwa wypadki, które przed świętami wydarzyły się na sochaczewskich drogach. Pierwszy miał miejsce 13 grudnia. 15-letni mieszkaniec Andrzejowa Duranowskiego przechodził przez jezdnię przejściem dla pieszych. Kierowca jadący samochodem

osobowym marki Mercedes nie udzielił pierwszeństwa pieszemu i potrafił go. Przybyłe pogotowie zabrało do szpitala nieletniego z poważnym złamaniem nogi.

Do kolejnego wypadku doszło 18 grudnia na ul. Gawłowskiej. 58-letnia mieszkanka Sochaczewa przechodziła przez jezdnię przed przejściem dla pieszych. Kierowca daewoo lanos nie zdążył zahamować i potrafił pieszą. W obu przypadkach postępowanie wyjaśniające prowadzi policja. (jw)

NOWA SUCHA

Święty Józef z sadu

■ **Od pewnego czasu przed kościołem w Kozłowie Szlacheckim stoi okazała figura św. Józefa z dzieciątkiem, która jeszcze do niedawna niszczała w pobliskim owocowym sadzie.**

W 2013 roku św. Józef z Kozłowa Szlacheckiego będzie miał 250 lat. Pomnik powstał bowiem w 1763 r. z fundacji Józefa Siemianowskiego, herbu Grzymała, kasztelana rawskiego. Chodziło prawdopodobnie, jak donoszą źródła, o to by zaznaczyć prestiż tej postaci w rodzinnych okolicach, bo już wcześniej, w drugiej połowie XVII w. osiedlił się na tych terenach, kupując kilka wsi w pobliżu Sochaczewa niejaki Marcin Siemianowski, też herbu Grzymała, kasztelan wieluński. Dobrami tymi zarządzał później, jeszcze w końcu XVIII w. jego syn Mikołaj, wówczas starosta sochaczewski.

Postument ustawiono prawdopodobnie przy wjeździe do posiadłości Siemianowskich. A wykonany został z całkiem nietypowego piaskowca sprowadzonego przez kasztelana aż z północnej części Włoch. Figurę wykonał zapewne jakiś lokalny warsztat rzeźbiarsko-kamieniarski według wzorów dostarczonych przez fundatora, o czym mogą świadczyć choćby nieco zachwiane proporcje figury i postumentu. Jednak całość jest niepozabawiona uroku, a niewątpliwą jej zaletą jest



Św. Józef z Kozłowa ma już 250 lat

ciekawe portretowe przedstawienie św. Józefa, co świadczy o dużej sprawności rzeźbiarza. Nawet spore ubytki, które powstały wraz z upływem czasu, nie pozabawiły św. Józefa pierwotnego charakteru.

Po latach droga, przy

której znajdowały się kiedyś dobra Siemianowskich, straciła na znaczeniu, figura zaś znalazła się w owocowym sadzie pośród jabłoni i innych drzew. Niestety upływ czasu oraz czynniki atmosferyczne, a także wpływ coraz częściej stosowa-

wanej chemii sprawiły, że figura mocno podupała. Pochyliła się z czasem aż pod kątem 45 stopni i była tak spękana, że główka Jezusa ledwo się trzymała.

Kilka lat temu któryś z wiernych wspomniawszy księdzu proboszczowi Władysławowi Czaplickiemu o chylącym się ku upadłości św. Józefie, znajdującym się w położonym cztery kilometry od parafii sadzie. Proboszcz zainteresował się figurą i z miejsca rozpoczął starania o dotację na jej renowację. Wówczas nie figurowała ona jeszcze jak dziś w spisie zabytków.

Ostatecznie udało się pozyskać 10 tys. zł, ale koszt renowacji miał wynieść około 32 tys. zł, bowiem rzeźba była bardzo zniszczona. Księdzu udało się więc poruszyć sumienia i kieszenie parafian i, przy wsparciu kościelnej kasy oraz własnych oszczędności, za renowację zapłacił.

Jednocześnie właściciel sadu przekazał notarialnie zabytek na rzecz parafii i po odnowieniu stanął św. Józef wraz z dzieciątkiem tuż obok kościoła w Kozłowie Szlacheckim. Teraz cieszy oczy parafian.

Figura waży 850 kg, a wraz z postumentem 4,5 tony, zaś głęboki wykop pod żelbetonowy fundament własnoręcznie wykonał ksiądz proboszcz. Na postumencie widnieje łaciński napis głoszący, że: „Józef z rodu Siemianowskich, kasztelan rawski, ufundował tę figurę w roku 1763”.

Śławomir Burzyński

POWIAT

Droga dla dwóch gmin

* **Odcinek drogi powiatowej Iłów - Budy Iłowskie - Młodzieszyn o długości 1,4 km to I etap zakończonej pomyślnie realizacji inwestycji na drodze powiatowej nr 3838W.**

Realizacja zadania przebiegała na terenie dwóch gmin: Iłowa (700 m) i Młodzieszyna (700 m). 6 grudnia nastąpił odbiór wyremontowanej drogi powiatowej. Przetarg na roboty drogowe wygrała firma Prima.

W październiku starosta sochaczewski Tadeusz Koryś odebrał z rąk wicewojewody mazowieckiego promesę w wysokości 500 tysięcy złotych na odbudowę fragmentu odcinka drogi powiatowej Iłów - Budy Iłowskie - Młodzieszyn. Środki pochodzące z rezerwy ministra spraw wewnętrznych na usuwanie skutków klęsk żywiołowych zostały przeznaczone na odbudowę infrastruktury komunalnej (drog) zniszczonej m.in. przez powódź w 2010r.

RYBNO

Biblioteka z pianinem

* **Roktemu ogłosiliśmy akcję „Piano dla biblioteki”, na którą odpowiedziało wielu anonimowych darczyńców, wpłacając drobne kwoty, oraz pan Krzysztof Miziołek (do niedawna mieszkaniec Jasieńca), przekazując nam swoje zabytkowe pianino.**

Instrument pochodzi z końca XIX wieku, a jego wartość artystyczną podnoszą wykonane z kości słoniowej klawisze i ozdobione ornamentem roślinnym nogi. 29 listopada pianino zostało przetransportowane do Domu Katechetycznego w Rybnie, gdzie we właściwych warunkach czeka na generalny remont i nastrój. W związku z tym akcja zbierania pieniędzy nadal trwa.

Tylko 14 samorządów z Mazowsza otrzymało promesę na realizację 15 zadań.

Zadanie to obejmowało położenie nowej nawierzchni asfaltowej oraz ścinki i uzupełnienie poboczy kruszywem łamanym, a także odmulenie istniejących rowów. - Oddaliśmy mieszkańcom kolejny wyremontowany odcinek drogi powiatowej. Pozyskane środki pozwoliły na wyremontowane newralgicznego odcinka na terenie dwóch gmin. Wielokrotnie mieszkańcy zgłaszali mi konieczność naprawy tej drogi. Zapewniam, że Powiatowy Zarząd Dróg będzie nadal poszukiwał środków, by remontować kolejne kilometry dróg powiatowych. Należy jednak cieszyć się z pozyskanych 500 tysięcy, bo to kwota niemała, a sam powiat nie dysponuje takimi dużymi środkami - podkreśla członek Zarządu Powiatu Rybno szard Ambroziak.

W imieniu użytkowników Biblioteki Publicznej w Rybnie i naszym własnym składamy gorące podziękowania wszystkim darczyńcom, osobom pomagającym w transporcie (Agnieszce Kosiorek, Tomaszowi Kocembie i Bogumiłowi Mazgajowi z pracownikami) oraz ks. proboszczowi Stanisławowi Łubianowi za użyczenie miejsca. Liczymy nadal na hojność czytelników biblioteki.

(nr konta: Bank Spółdzielczy w Sochaczewie o/Rybno 83 9283 0006 0036 0739 2000 0010 wpłaty prosimy dokonywać z dopiskiem „Dobrodziej Biblioteki- pianino)

Pracownicy Biblioteki Publicznej w Rybnie

MŁODZIESZYN

Udany rok w Młodzieszynie

* **Jedna z uboższych gmin powiatu sochaczewskiego - Młodzieszyn, kończy rok 2012 z bardzo przyzwoitą liczbą projektów i inwestycji.**

Gmina pozyskała na nie środki zewnętrzne. Wiele dzieje się w zakresie oświaty i edukacji.

Ponad dwa miliony na oświatę

Właśnie zakończyła się realizacja projektu „Nowe szanse dla uczniów gminy Młodzieszyn”, na który udało się zdobyć środki z Europejskiego Funduszu Społecznego z

Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki. Wartość całości to niemal 1,3 mln złotych. W jego ramach przez dwa lata prowadzono zajęcia dodatkowe w szkołach, organizowano wycieczki dla uczniów, prawie 50 tys. zł wydano na dofinansowanie posiłków i niemal 80 tys. zł na dowóz dzieci. Za te pieniądze kupione zostały też pomoce dydaktyczne dla szkół.

W 2012 r. gmina złożyła też wniosek do Mazowieckiej Jednostki Wdrażania Programów Unijnych o sfinansowanie nowego oddziału przedszkolnego. Przeszedł on już pozytywnie ocenę formalną, jest więc nadzieja na pozyskanie 350 tys. zł, co pozwoliłoby gminie objąć bezpłatną opieką przedszkolną 3-latków. Udało się również zdobyć 615 tys. zł, za które dzieci w Młodzieszynie uczęszczają do przedszkola bezpłatnie. Pokrywane są także koszty ich wyżywienia.

nie ocenę formalną, jest więc nadzieja na pozyskanie 350 tys. zł, co pozwoliłoby gminie objąć bezpłatną opieką przedszkolną 3-latków. Udało się również zdobyć 615 tys. zł, za które dzieci w Młodzieszynie uczęszczają do przedszkola bezpłatnie. Pokrywane są także koszty ich wyżywienia.

Szkolenia coraz popularniejsze

Z powodzeniem realizowane są też projekty, nazwijmy je, edukacyjne. Zakończono projekt „Edukacja kobiet gminy Młodzieszyn”, w którym, ze

środków Europejskiego Funduszu Społecznego w kwocie 48 140 zł, sfinansowano gminny festyn (33 tys. zł) oraz cykl szkoleń dla kobiet po 50. roku życia.

Pozyskano też środki na rozpoczęty w październiku projekt „Kształcimy się w Budach Starych”. Za blisko 50 tys. zł mieszkańcy tej wsi zdobywają prawa jazdy, a 20 osób uczy się, jak założyć i prowadzić własną firmę.

Inwestycje też nie za swoje

Trwa termomodernizacja budynków użyteczności pu-

blicznej w ramach dużego projektu ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska. Remontem objęte zostały: szkoła podstawowa, gimnazjum i przedszkole (koszt całkowity to 1.550 tys. zł, dotacja wynosi 420 tys. zł), Urząd Gminy i GOK (koszt całkowity - 1.140 tys. zł, dotacja - 400 tys. zł) oraz Ośrodek Zdrowia (koszt całkowity - 714 tys. zł, dofinansowanie - 120 tys. zł).

Ponadto zakończył się remont ul. Długiej za 268 tys. zł, przebiegający w stu procentach ze środków pozyskanych. Niebawem zaś rozpocznie się

remont i rozbudowa strażnicy OSP w Budach Starych z adaptacją na świetlicę wiejską. Obejmuje on przebudowę dachu, wymianę instalacji elektrycznej, ogrzewanie budynku, podjazd dla niepełnosprawnych oraz remont pomieszczeń. Na ten cel udało się uzyskać dofinansowanie marszałka województwa mazowieckiego w wysokości aż 85 proc. wartości projektu. Rozpocznie się też, wspomniany już przez nas, trzeci etap kanalizacji Młodzieszyna z wkładem własnym wynoszącym 25 proc.

Opr. Małgorzata Pałuba

Pinkas Sochaczew

■ W jubileusz 50-lecia wydania oryginału ukazał się polski przekład Księgi Pamięci Sochaczewa kultury żydowskiej. Oficjalna premiera wydawnictwa miała miejsce w sobotę 15 grudnia w sochaczewskim hotelu Chopin.

Księgi pamięci są nieodłączną częścią kultury żydowskiej. Zaczęły powstawać na początku XX wieku, a nasilenie w kompletowaniu tego typu zbiorów wspomnień nastąpiło po zagładzie ludu mojżeszowego w II wojnie światowej.

Spisane wspomnienia

„Pinkas Sochaczew” pod redakcją A. Sz. Szejna i G. Weismana, w językach jidysz i hebrajskim, przy pomocy związku sochaczewian w Izraelu, został oryginalnie wydany w 1962 roku w Jerozolimie. Nad polską edycją pracowało 7 tłumaczy. Zawiera ona 66 tekstów podzielonych na 8 rozdziałów, co stanowi około 60 proc. oryginalnych treści. Do tej pory teksty przetłumaczone były na język angielski i udostępnione na amerykańskim portalu internetowym JewishGen. Przekłady dokonywane w większości przez

tłumaczy amatorów zawierały jednak wiele błędów, wynikających głównie z nieznamomości lokalnej specyfiki. Wersja polska jest o tyle wierniejsza, gdyż podczas prac nad tłumaczeniem udało się ujednolicić zapis nazw własnych. Wykorzystano w tym celu wiele materiałów pomocniczych. Między innymi zgromadzone w archiwum państwowym listy wyborcze z okresu międzywojennego. Większość z opublikowanych wspomnień pochodzi z przełomu XIX i XX wieku. Spora część księgi poświęcona jest również zagładzie Żydów podczas wojny, co doprowadziło do końca ich społeczności na terenie Sochaczewa. Publikację cechuje zbiorowy charakter dzieła i różnorodność gatunków literackich. Odnajdziemy tutaj wspomnienia w postaci listów, tekstów dziennikarskich, fragmentów dzienników, be-



FOT. MAŁGORZATA KAZUR/INSTRUMENTALISTY

Dr Paweł Fijałkowski opowiada o pracy nad Księgą Pamięci

letrystykę i wiele innych form pisarskich.

Zaangażowani w projekt

Skład redakcji odpowiedzialnej za polskie wydanie to sochaczewianie Marcin Prenzowski, Tomasz Karolak, Łukasz Popowski a także osoby, które zawodowo zajmują się tematyką żydowską: prof. dr hab. Monika Adamczyk-Garbowska - literaturoznawca z Zakładu Kultury i Historii Żydów Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie, wraz z dr. Pawłem Fijałkow-

skim z Żydowskiego Instytutu Historycznego im. Emanuela Ringelbluma w Warszawie. Kluczem wyboru, którym kierowała się redakcja, były teksty subiektywnie uznane za najbardziej reprezentatywne, podzielone równomiernie na okresy historyczne w dziejach ludności żydowskiej na terenach Sochaczewa. Projekt tłumaczenia i wydania książki przez Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Nad Bzurą w partnerstwie ze Stowarzyszeniem „Nasz Zamek”, został zrealizowany w ramach programu operacyjnego „Patriotyzm Jutra” i nie byłby

możliwy bez wsparcia dwóch instytucji, a konkretniej Muzeum Historii Polski oraz Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego.

Historyczna prawda o regionie

Pinkas należy traktować przede wszystkim jako uzupełnienie historii Sochaczewa, której nieodłączną częścią była ludność kultury żydowskiej, stanowiąca w pewnych okresach historycznych statystyczną większość populacji naszego miasta. Największe utrudnienie dla badaczy tego tematu to zni-

koma ilość zachowanych źródeł historycznych, które w większości przepadły podczas II wojny światowej. Pierwsze zapiski dotyczące ludności żydowskiej zamieszkałej na terenie Sochaczewa sięgają drugiej połowy XV wieku. Pod koniec XVI stulecia na terenie miasta znajdowało się 8 żydowskich domów. W późniejszych okresach zajął się również działalnością rzemieślniczą. Szczyt osadnictwa ludności wyznania mojżeszowego przypada na początek XIX wieku, kiedy to stanowili ponad 80 proc. populacji miasta. O ile dzisiaj pewnie nikt z mieszkańców naszego miasta nie zgodziłby się z tezą, że Sochaczew jest dla niego „centrum świata”, o tyle zamieszkujący go w przeszłości chasydzi tak go postrzegali. Do lat osiemdziesiątych XX wieku wątek wyznawców judaizmu w historii naszego miasta był prawie całkowicie przemilczany. Obecnie jedynym materialnym śladem osadnictwa ludności żydowskiej w Sochaczewie jest niemal całkowicie zniszczony cmentarz.

Maciej Frankowski

REKLAMA

Jestem z miasta

Kiedy pofruniemy?



RYŚ. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Byłem w Modlinie. A Modlin obecnie z lotniska słynie. I to nie z tej pozytywnej strony, ale z mgły, która powoduje odwoływanie lotów albo przenoszenie ich do Warszawy na Okęcie. A przed świętami zamknięto w dodatku pas startowy.

Nie mają w Modlinie odpowiedniej nawigacji przeciwmgłowej i dlatego firmy przewozowe zastanawiają się, co dalej, bo tracą klientów. W związku z tym szykują podobno milionowe pozwy o odszkodowania. Jak będzie, nie wiadomo, ale teren od początku nie był najszcześniejszy. Jest bagnisty, a rozlewiska Wisły i Narwi przyczyniają się do utrudnień.

Z Sochaczewa do lotniska w Modlinie prowadzą 3 drogi o długości ok. 60 km. Można jechać przez Wyszogród - Zakroczym, Kampinos - Leszno i Śladow - Kaziń. Lotnisko jak lotnisko, nieduże, ze zwykłym pawilonem dla pasażerów i choć o świetnej architekturze, ale z zakazem podjazdu pod sam terminal. Żeby kogoś wysadzić czy zabrać, trzeba wjechać na parking płatny, na którym pierwsze 10 minut jest gratis. Wszel-

kie czułości pożegnalne czy powitalne trzeba więc robić szybko i zdecydowanie, żeby zmieścić się w czasie.

Samoloty stoją tuż, tuż przy terminalu, więc idzie się do nich piechotą i wchodzi po schodach. Według opinii tych co lecieli, samoloty są ekstra i lot nimi należy do przyjemnych, o ile oczywiście w ogóle leć. Całość jeszcze nie wykończona, a już zamknięta. A jeśli firmy z powodu białej mgły domagać się będą odszkodowań, to czarno widzę przyszłość lotniska.

W tym kontekście pytam, co z naszym lotniskiem w Bielicach. Była czy jeszcze jest spółka, która zapewniała, że już, tuż, tuż, że na Euro 2012 i co? Przecież w tym przedsięwzięciu partycypowało kilka samorządów i lokalnych przedsiębiorców. Teraz podobno jest tam wojsko, jednostka raketowa, więc chyba z lotniska nici. Chyba że się mylę, więc może ktoś by powiedział co dalej, czy są jakieś ustalenia i jaka jest przyszłość lotniska pasażerskiego w Bielicach. Bo warto pamiętać, że nasze lotnisko mgły omijają!

FAN



Znaczące korzyści dla Sochaczewa

Dobiega końca realizacja projektu pod nazwą „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej Miasta Sochaczew - Etap I”. Jest on zrealizowany i skompletowany przez przedsiębiorstwo organizacyjno-inwestycyjne, polegającym na wybudowaniu ponad 80 km sieci kanalizacyjnej na terenie naszego miasta i przyłączeniu do tej sieci wszystkich objętych projektem posesji, czyli ok. 11.134 mieszkańców. Koszt realizacji całego projektu wynosi ponad 108 milionów złotych, a dofinansowanie ze środków Unii Europejskiej, które uiszcza się po części dla Sochaczewa, to ponad 53 miliony złotych.

Projekt „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej Miasta Sochaczew - Etap I” ma być największą długofalową inwestycją i jest jedną z najważniejszych inwestycji. Korzyści płynące z jego realizacji odczuwają nie tylko ludzie, których posesje zostaną przyłączone do sieci kanalizacyjnej, ale wszyscy mieszkańcy Sochaczewa.

Dzięki odpowiednim przygotowaniom i nadzorowi Zarządu Wodociągów i Kanalizacji - Sochaczew Sp. z o.o. dotrzymaliśmy założonych terminów zakończenia robót na kontraktach budowlanych nr 2 obejmujących budowę kanalizacji sanitarnej na odcinku Różnowo, Karcznowo i Sochaczew za Bzurą oraz nr 3 obejmujących budowę kanalizacji sanitarnej na odcinku Chodaków i Wypaleniska oraz podziemną. Obecnie dobiega końca także odbiórów cząstkowych poszczególnych odcinków nowo wybudowanej sieci kanalizacyjnej.

ZUMI - Sochaczew sp. z o.o. informuje mieszkańców, że do końca 2013 roku jest możliwość skorzystania z promocyjnych warunków podłączenia swojej posesji do sieci kanalizacyjnej. W ramach promocji obywateli usług związanych z przyłączeniem się do kanalizacji sanitarnej będzie bezpłatna. Dzięki temu mieszkańcy Sochaczewa objęci Projektem budując przyłącza kanalizacyjne będą mogli znacząco obniżyć koszt 420 zł. Jedyną opłatą, którą trzeba będzie ponieść to koszty inwentaryzacji geodezyjnej nowo wybudowanego przyłącza z nanieśieniem warunków przyłączenia zmian w zasobach geodezyjnych miasta Sochaczew.



Wszystkie szczegóły informacji na temat Projektu udzieli Zarząd Wodociągów i Kanalizacji - Sochaczew Sp. z o.o., Jaskółce 10-010-0000. Projekt jest numerem telefonu 40 100 10 00. Zachęcamy również do odwiedzenia strony internetowej projektu - www.przyklaczenie.com.pl

Projekt „Poprawa gospodarki wodno-ściekowej Miasta Sochaczew - Etap I” jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Funduszu Spójności w ramach Programu Infrastruktura i Środowisko 2007 - 2013.

Dla rozwoju infrastruktury i środowiska

To był bardzo trudny okres

■ O problemach i sukcesach pierwszych siedmiu miesięcy na stanowisku dyrektora szpitala, z doktorem **Piotrem Szenkiem** rozmawia Sławomir Burzyński.

Podsumowując ten pierwszy okres na stanowisku dyrektora, jak pan teraz widzi sytuację sprzed siedmiu miesięcy?

Był to bardzo zły rok. Rozpoczynając dyktowanie wiedziałem, że będzie to trudny okres w finansowaniu procedur zdrowotnych, a co się z tym łączy trudny czas, jeśli chodzi o budżet Narodowego Funduszu Zdrowia. Szybko też przekonałem się, że rozmowy z NFZ o zapłacie za tzw. nadwykonania będą wyjątkowo niewdzięczne. Wcześniej jakoś tam zawsze za nie płaćli.

Był też spory dług...

Tak, około 1,2 mln zł. Na ten rok planujemy zmniejszenie go do ok. 800 tys. zł. Bardzo się cieszę, że również ordynatorzy oddziałów biorą czynny udział w kreowaniu wizerunku szpitala i zaczęli myśleć ekonomicznie. Z miesiąca na miesiąc wzrasta wykonanie kontraktów i zmniejszają się jego koszty.

Mimo tylu przeciwności zdecydował się pan przyjąć propozycję. Dlaczego?

Myślę, że moja kandydatura, jako wcześniejszego wicedyrektora ds. medycznych, była dla władz powiatu jakoś tam oczywista. Od dłuższego czasu, nawet jeszcze przed odejściem dyrektora Pasiaka, o tym

się mówiło. Więc mimo tej ciekawej sytuacji, którą przedstawiłem, niezręcznie byłoby się wycofać. Zwłaszcza, że uważałem i nadal uważam, iż sobie poradzę.

Jednak na dzień dobry stracił pan ratownictwo...

To bardzo dotkliwa strata. Wiadomo, że znacznie łatwiej się funkcjonuje, gdy wszystko jest w jednym miejscu. Bo gdy ze szpitala wyjeżdżały karetki, to pani przyjmująca zgłoszenia, dysponując załogą mówiła: „chłopaki, jedziecie do wypadku” i cały SOR to słyszał. Więc w gotowości czekali na powrót karetki z rannym. Wiadomo było, że jak jadą np. na Wójtówkę, to będą za 20 minut. Zaś w tej chwili, jeśli są przywożeni do nas pacjenci, to jesteśmy tym zaskakiwani, bo pogotowie nie informuje nas, iż wiozą poszkodowanego z wypadku. Ponadto musiałem się rozstać z ósmoma kierownikami, którzy od lat tu pracowali i znali teren znakomicie, czego absolutnie nie można powiedzieć o kierownikach nowego operatora. Zresztą nic w tym dziwnego, skoro nie są stąd.

A co w tej sytuacji z karetkami? Na razie ich pan nie sprzedaje.

Bo intuicja mi podpowiada, że to co mamy w ratownictwie w naszym rejonie to stan prze-



FOT. SŁAWOMIR BURZYŃSKI

Dyrektor Piotr Szenek ma o czym myśleć, ale, jak zapewnia, nie o przekształceniu szpitala w spółkę. Tego nie przewiduje

ściowy. Szansa, iż coś się zmieni, w mojej ocenie, jest coraz większa. A szpital jest ciągle utożsamiany z jakością ratownictwa na tym terenie i dlatego zależy mi, żeby działało dobrze. Więc niech karetki czekają.

Jakie są zatem w nowym roku oczekiwania dyrektora sochaczewskiego szpitala?

Chyba najważniejsza sprawa to ta, by z budynku, który chcę przeznaczyć na szpitalny POZ, wyprowadzić się stacja dializ. To będzie dodatkowe źródło zarobkowania dla mojej placówki. Z tym wiąże się bezpośrednio jak najszybsza sprzedaż działki obok pawilonu psychiatrycznego, którą właściciel dializy chciałby kupić, by postawić tam nową, większą siedzi-

bę. Obecna jest już zbyt mała na ich potrzeby.

Jest z tym jakiś problem?

Problemu nie ma, bo tuż przed świętami otrzymałem od burmistrza miasta Piotra Osieckiego ostateczną decyzję o wydzieleniu tego terenu, za co jestem wdzięczny. Chodzi bowiem o to, aby się firma Fresenius nie zniecierpliwiła i nie znalazła czegoś innego. Wtedy szpital straciłby obiecany przez starostwo sumę ze sprzedaży działki, a jest to dla nas kwota niebagatelna, która pozwoliłaby mi sfinansować stworzenie szpitalnego POZ-u. Teraz, gdy mamy decyzję, wszystko w rękach starosty, aby jak najszybciej ogłosić przetarg na sprzedaż tej działki.

A jaka byłaby to perspektywa czasowa?

Oni twierdzą, że przy dzisiejszych technologiach budowlanych, jeśli na wiosnę kupią teren, to być może jesienią już się przeprowadzą. Dlatego tak bardzo mi na tym zależy.

Wielkie wydatki, o czym pisaliśmy, pociągnie za sobą informatyzacja szpitala.

To prawda, ale jest to konieczność, na dodatek ma dużą stopę zwrotu. To będzie dużo szersze miejsce, czyli realnie oszczędzone pieniądze. Po

pierwsze nie kupujemy wówczas historii chorób, mamy lepsze badanie na gospodarkę lekami, na ich zużycie, na zlecane badania laboratoryjne. Bo wtedy, gdy przyjdzie znajomy lekarz, a on powie do pielęgniarki: „pobierz mu morfologię”, to urządzenie nie zadziała, jeśli nie będzie miało fizycznego zlecenia połączonego w systemie z informacją na ten temat. A miliony składają się właśnie ze zło-tówek.

Czekają pana jeszcze trudne boje z Narodowym Funduszem Zdrowia o zapłatę za nadwykonania.

Oczywiście i jestem na nie przygotowany. Choć oni twierdzą, że nie zapłacą, ja jestem przekonany, że uda mi się zdobyć z NFZ jakieś pieniądze.

A czego by pan życzył sobie i szpitalowi w rozpoczynającym się roku 2013?

Przede wszystkim własnej skuteczności. Żeby mnie szczęście nie opuszczało i udawało się zawierać jak najkorzystniejsze kontrakty. Życzę sobie też, aby szpital nie był narzędziem żadnych gier politycznych. Aby rządzący powiatem, miastem i gminami potrafili wznieść się ponad różnice interesów politycznych, by wspólnie nas wesprzeć. A więc ich przychylności i zrozumienia.

REKLAMA

Ogłoszenie o licytacji lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Jacek Jachowicz (tel. 46 862-24-58, fax. 46 862-20-62) ogłasza, że: dnia 23.01.2013 r. o godz. 15.00 w budynku Sądu Rejonowego w Sochaczewie mającego siedzibę przy ul. 1 Maja 7 w sali nr według wokandy, odbędzie się

pierwsza licytacja lokalu mieszkalnego

należącego do dłużnika: Rafał Szymanik
położonego: 96-500 Sochaczew, ul. Fabryczna 1A/26,
dla którego Sąd Rejonowy Wydział Ksiąg Wieczystych
prowadzi księgę wieczystą nr KW PL10/00019826/6.

Lokal mieszkalny

Lokal mieszkalny stanowiący przedmiot wyceny znajduje się na parterze budynku; dostępny z klatki schodowej nr III. Lokal o powierzchni użytkowej 36,30 m²; obejmuje: pokój, widną kuchnię, przedpokój, łazienkę z WC. Do lokalu należy piwnica lokatorska o powierzchni 5,5 m². Zorientowanie lokalu względem stron świata: południowy-wschód. Lokal posiada balkon. Instalacje: centralne ogrzewanie z sieci lokalnej (nowa kotłownia dla budynku Fabryczna 1A); w lokalu: grzejniki żeliwne, instalacja stalowa, zimna woda - z sieci miejskiej (instalacja plastikowa), kanalizacja sanitarna, energia elektryczna; gaz z butli propan-butan. Lokal w dobrym stanie technicznym, po przeprowadzonym remoncie modernizacyjnym. Nieruchomość gruntowa stanowi własność Gminy Miasto Sochaczew, natomiast właścicielom poszczególnych lokali mieszkalnych przysługują udziały w prawie użytkowania wieczystego gruntu.

Suma oszacowania wynosi 124 600,00 zł, zaś cena wywołania jest równa 3/4 sumy oszacowania i wynosi 93 450,00 zł.

Licytant przystępujący do przetargu zobowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości 1/10 sumy oszacowania, tj. 12 460,00 zł w gotówce najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg.

Zgodnie z przepisem art. 976 § 1 kpc w przetargu nie mogą uczestniczyć osoby, które mogą nabyć nieruchomość tylko za zezwoleniem organu państwowego, a zezwolenie tego nie przedstawiły oraz inne osoby wymienione w tym artykule. Rękojmię można uiścić także na konto komornika:

PKO BP SA XVIII O Centrum w Warszawie 55 10201185 0000 4102 0019 1585

W ciągu dwóch ostatnich tygodni przed licytacją wolno przeglądać w SR w Sochaczewie akta egzekucyjne zawierające odpis protokołu oszacowania nieruchomości, operat szacunkowy biegłego sądowego, wypis z rejestru gruntów wraz z mapką z akt postępowania egzekucyjnego. Oględziny nieruchomości po uzgodnieniu z komornikiem.

ZS-1568

**Szczęśliwego
Nowego Roku życzy**

CENTRUM STOMATOLOGICZNE „ELDENT”
SOCHACZEW UL. 15. SIERPNIA 1

23-1340

Agencja Ochrony Mienia
“Certus”

Spółka z o.o.
96-500 Sochaczew,
Plac Kościuszki 6
tel./fax (046) 862-27-69,
tel. kom. 602-404-197

* Ubezpieczenia
do 3.000.000 zł
* Ułga na P.F.R.O.N
* Członek Krajowego
Związku Pracowników
Agencji Ochrony

* Monitoring
* Ochrona osób, mienia,
konwoje, (inkaso)
* Projektowanie i montaż
profesjonalnych syste-
mów alarmowych i telewizji

PROFESJONALIZM BEZPIECZEŃSTWO ZAUFANIE

23-13

Rekordowa akcja

■ Ponad 350 paczek, radość obdarowanych i ogromne wsparcie od wielu ludzi i firm, to efekt redakcyjnej akcji „Paczka do paczki”. Cały przedświąteczny tydzień spędziliśmy na robieniu, a później wręczaniu prezentów dla najbardziej potrzebujących dzieci. Nikogo nie odprawiliśmy z kwitkiem.

To była wyjątkowo trudna edycja naszej akcji. Przyjeliśmy rekordową liczbę zgłoszeń. Chętnych na paczki zaczęliśmy w pewnym momencie zapisywać na listę rezerwową. Obawialiśmy się, że nie damy rady pomóc wszystkim. Udało się, choć na dwa tygodnie przed świętami, brzydko mówiąc, zostaliśmy wystrychnięci na dudka.

Życzenia zamiast gotówki

Chodzi o firmę Provident. Jej przedstawiciel skontaktował się z nami jeszcze w listopadzie. Proponował wspólną organizację akcji, przekonywał, że z powodzeniem pomagają najbardziej potrzebującym w innych polskich miastach. Dostaliśmy nawet wycinki prasowe potwierdzające te informacje. O firmie krążyły różne opinie, więc mieliśmy dylemat, czy pójść z nią na współpracę. Ostatecznie przekonała nas zaproponowana kwota 5 tys. zł. Zakładając, że na całą akcję potrzebujemy ok. 10 tys., oferta wydała się rewelacyjna. Poczyniliśmy niezbędne uzgodnienia z przedstawicielem Providenta w Warszawie, po czym wysłaliśmy do podpisania umowę, na podstawie której mieliśmy otrzymać obiecane pieniądze. Redakcja dokonała w tym czasie zamówienia artykułów do paczek i cierpliwie czekała na odesłanie umowy oraz przelew na konto.

Zaczęliśmy się niepokoić tuż przed 10 grudnia, bo wtedy upływał termin wpłat na akcję. Zaniepokojenie

okazało się słuszne, bo warszawski przedstawiciel firmy przestał odpowiadać na telefony i mejle. My tymczasem nie mieliśmy wystarczającej kwoty na zapłacenie faktury za zakupione słodycze. Ostatecznie, po wielu próbach, uzyskaliśmy zapewnienie, że pieniądze dotrą do nas najpóźniej 10 grudnia. Niestety nie dotarły do dziś. Nie odpowiada także telefon. Za to na dzień przed świętami dotarła do nas przesyłka z Providenta. Znalazł się w niej kalendarz na 2013 rok i życzenia... Trzeba przyznać, że niektórzy mają tupet.

Pospolite ruszenie

Naszą akcję uratowali stali darczyńcy i sponsorzy. Po rozpaczliwych apelach zamieszczonych w gazecie, na konto akcji zaczęły wpływać pieniądze, a w redakcji pojawili się mieszkańcy z wypełnionymi torbami. Na przykład pan Lucjan, który przydziwiał dwie duże paczki orzechów z własnego ogrodu, a słysząc o naszej trudnej sytuacji przyniósł dwie kolejne. Jak mówił, przekonał sąsiada, żeby się podzielił z potrzebującymi. Dorzucił do tego jeszcze kilka czekolad. Świetnie spisały się sochaczewskie szkoły, w których uczniowie organizowali zbiórki zabawek, gier i maskotek. Wieść o naszej akcji rozchodziła się coraz większym kręgiem. Chwilami wydawało nam się, że to prawdziwe pospolite ruszenie. Dołączały do nas osoby i instytucje, które wcześniej nie słyszały o akcji. Przykładem może być Szkoła Językowa



Najważniejszy moment podczas spotkań w świetlicach to oglądanie zawartości toreb



Wysłanniczka św. Mikołaja wręcza prezenty w ognisku wychowawczym TPD w Boryszewie

Finansowo wsparli nas:

Bakoma SA i prezes Barbara Komorowska, Eko-Service – Kinga i Michał Kisielewscy, zakład jubilerski G. i K. Rostkowskich, Sebastian Stępień, hurtownia chemiczna W. i T. Przychodnych, Agnieszka W. Tomaszewska, Krystyna i Zdzisław Kwiatkowsky, Fast Service Andrzeja Kowalskiego, Jolanta T. Demczyszyn, Hydro-Instal A. Siekierskiego, sklep jubilerski M. i M. Glinka, Hanna i Marek Rybicki, Halina Pędziejewska, uczestnicy koncertów bożonarodzeniowych w Państwowej Szkole Muzycznej, Zakład Wodociągów i Kanalizacji w Sochaczewie, Patryk Malesa.

Rzeczowej pomocy udzielili:

Barbara Raczkowska, państwo Chabowscy, Szkoła Zumby Ewy Osińskiej z MOK Boryszew, Szkoła Podstawowa nr 3 w Sochaczewie, Szkoła Językowa Helen Doron i pani Dorota Milczarek-Kowalewska, Izabela Grabiec, kl. III Technikum Ekonomicznego ZSRCKU, Szkoła Podstawowa nr 7, gimnazjum i liceum Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. F. Chopina, Rodzina państwa Raubo, PSS „Społem” Sochaczew i pani Barbara Winnicka, hurtownia papirnicza państwa Orzechowskich z ul. Licealnej.

Logistycznie wspierali nas:

Dyrekcja i uczniowie ZS CKP, PSS „Społem”, firma reklamowa „Adams”, Środowiskowy Dom Samopomocy w Sochaczewie.



Helen Doron, Ferma Drobieu z Czerwonki lub pani Hanna Rybicka, która upiekła przepyszne babeczki dla jednej ze świetlic.

Praca w redakcji trwała do ostatniej chwili, a więc do soboty 22 grudnia. Przygotowaliśmy paczki dla 350 dzieci, w tym dla sześciu świetlic wychowawczych od Boryszewa po Chodaków. Do niektórych udało nam się dotrzeć na kolacje wigilijne, podczas których dzieci zaprezentowały jasełka, był opłatek i św. Mikołaj. Było też mnóstwo radości, bo dla wielu dzieciaków to jedyne paczki, jakie otrzymały na gwiazdkę.

Wspomogliśmy także wielu rodziców, których nie było stać na prezenty dla dzieci. Otrzymały one reklamówki wypełnione słodyczkami, a do tego zabawkę, książkę, puzzle, maskotkę lub grę.

Dziękujemy

Całą wielką pracę przy akcji wynagradza widok uszczęśliwionych dzieciaków. W ognisku wychowawczym TPD w Chodakowie trójka maluchów, która nie miała siły udźwignąć paczek, nie wypuściła ich z rąk nawet podczas dzielenia się opłatkiem. Kiedy przyszedł czas na oglądanie prezentów, uśmiech nie schodził z twarzy maluchów.

Wszystkie dobre słowa i podziękowania, jakie usłyszeliśmy od obdarowanych, dedykujemy osobom i firmom, które wsparły naszą akcję. Także tym anonimowym, które nie chciały ujawniać nazwiska.

Jolanta Sosnowska

Domownicy zasiedli do stołu



Uroczysty moment składania sobie świątecznych życzeń

W czwartek 20 grudnia odbyło się spotkanie bożonarodzeniowe w Dziennym Domu Pomocy Społecznej. Dla wielu jego pensjonariuszy przygotowany tam wigilijny poczęstunek był tym najważniejszym i jedynym podczas tegorocznych świąt.

Oprócz podopiecznych DDPS w spotkaniu wzięli udział przedstawiciele władz, stowarzyszeń i organizacji pozarządowych, a także przyjaciele placów-

ki. Zebranych powitała dyrektor Teresa Michałowska. Fragmenty Pisma Świętego przeczytał proboszcz parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Trojanowie ks. Kazimierz Wojtczak. Krótki program artystyczny zaprezentowali seniorzy, następnie zebrani podzieliли się opłatkiem.

Serdeczna atmosfera i rozbrzmiewające wśród gości kolędy nadają temu spotkaniu wyjątkowo rodzinny

charakter. Prawdziwą, domową atmosferę panującą w DDPS podkreślali zarówno burmistrz Piotr Osiecki, jak i poseł Maciej Małecki. Najlepiej potwierdza to fakt, że niezmiennie od lat wszystkie miejsca przy stołach są zajęte.

- Dla wielu osób to kadra Dziennego Domu Pomocy Społecznej jest prawdziwą rodziną - mówił burmistrz Osiecki. (ap)

Porozmawiajmy o dysleksji

■ Sochaczew po raz pierwszy obchodził Tydzień Świadomości Dysleksji. To dobra okazja do zwrócenia uwagi na ten ważny problem.

O dysleksji mówi się coraz częściej nie tylko w środowisku oświatowym, ale również w prasie i telewizji. Dlatego w szkołach, a nawet w przedszkolach, organizuje się zajęcia, których celem jest poszerzenie wiedzy o trudnościach w uczeniu się. Służy temu Tydzień Świadomości Dysleksji. Propaguje go w Polsce prof. Marta Bogdanowicz, która od wielu lat zajmuje się tym problemem.

W Sochaczewie Europejski Tydzień Świadomości Dysleksji obchodziliśmy po raz pierwszy. Koordynatorem obchodów była Zofia Szydelko, doradca metodyczny. Przyświecało nam hasło: Rodzicu podążaj za swoim dzieckiem. W ramach tego wydarzenia w Miejskich Przedszkolach nr 3, 6, i 7 oraz w Szkole Podstawowej nr 3 zorganizowane były różnorodne formy zwracające uwagę na przeciwdziałanie wystąpienia ryzyka dysleksji. W ramach



FOT. ARCHIWUM

Specjalne ćwiczenia i zabawy mogą przeciwdziałać dysleksji

obchodów zorganizowane zostały szkolenia dla nauczycieli, zajęcia otwarte dla rodziców.

Codziennie prowadzone były dodatkowe zabawy dla dzieci ze zwróceniem uwagi na zabawy wspomagające rozwój dziecka i przeciwdziałające ryzyku dysleksji, m.in. zabawy rozwijające sprawność ruchową, grafomotoryczną, ćwiczenia z wykorzystaniem narzędzi zmysłu, oraz ćwiczenia logopedyczne. Rodzice otrzy-

mywali broszurkę wskazującą na istotę problemu. Dzieci miały możliwość wysłuchania bajek czytanych codziennie przez nauczycieli wychowania przedszkolnego i nauczycieli z biblioteki szkolnej.

W ramach tego wydarzenia zorganizowane zostały spotkania z rodzicami. Rodzice z wielką uwagą oglądali prezentację multimedialną dotyczącą prawidłowego rozwoju dziecka i prawidłowego rozwoju

mowy. Wszystko odbywało się pod czujnym okiem dyrektorów i wicedyrektorów wymienionych placówek.

To nowe doświadczenie przyjęte zostało z dużą aprobatą dzieci, nauczycieli i rodziców. Mamy nadzieję, że w następnych latach obchody zostaną jeszcze bardziej spopularyzowane. Zapraszamy i zachęcamy do tego inne placówki edukacyjne.

Odpowiedź na list otwarty

Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie

* Zarząd Powiatu w odpowiedzi na List Otwarty z 27 listopada 2012 roku wystosowany przez niektórych członków Rady Pedagogicznej Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie zwraca uwagę na następujące fakty:

Wartość subwencji oświatowej będzie znana dopiero w marcu 2013 roku. Dyrektorom szkół przedstawiono do konsultacji przewidywania budżetowe. Podkreślamy, że przewidywania budżetowe nie jest budżetem i nie powinno być tak postrzegane. Natomiast określona wstępnie dla powiatu sochaczewskiego wartość subwencji pozwala na bezpieczne zaplanowanie budżetu ZSO właśnie na poziomie przedstawionym dyrektorowi Zespołu Szkół Adamowi Radożyckiemu przez Powiatowy Zespół Edukacji.

Wysokość subwencji oświatowej jest uzależniona od wskaźników charakterystycznych dla danej jednostki samorządu terytorialnego, ale przede wszystkim od ilości uczniów według stanu na 30 września każdego roku, ujętych w sprawozdaniu - Systemie Informacji Oświatowej. Szkoły ponadgimnazjalne odczuwają zmniejszenie liczby uczniów spowodowane niższym demograficznym. Zarząd Powiatu wybrał drogę utrzymania obecnej liczby etatów nauczycielskich w szkołach powiatowych. Zmniejszenie liczby klas spowodowałoby konieczność zwolnień nauczycieli w innych szkołach z terenu powiatu sochaczewskiego. Pomimo faktu, że ZSO jest szkołą bardzo ważną w powiatowym systemie oświaty nie możemy zaakceptować takich rozwiązań, które w ocenie Zarządu obecnie nie powinny być rozważane, gdyż należy w sposób bardziej racjonalny gospodarować posiadanymi środkami.

W bieżącym roku niektóre samorządy obrały drogę sugerowaną przez Radę Pedagogiczną ZSO, w efekcie czego w naszym kraju straciło pracę około 7 tysięcy pedagogów - w powiecie sochaczewskim takich zwolnień nie było.

Działania Zarządu Powiatu zmierzają w kierunku racjonalizacji kosztów placówek, poprzez np. otwieranie takiej liczby klas pierwszych, łącznie starszych klas, aby liczba uczniów była możliwie optymalna w każdej z nich w granicach dopuszczalnych przez prawo. Z kolei termomodernizacja budynków oraz inne poczynione inwestycje na łączną kwotę ponad 3,5 mln zł to działania, które powodują długookresowe oszczędności m.in. energii cieplnej.

Wzrastające koszty utrzymania dotyczą wszystkich dziedzin życia, w tym również oświaty. Zaznaczamy jednak, że przeszło 85% ogólnej sumy wydatków oświatowych stanowią płace i koszty od nich pochodne. A te rosną rokrocznie z uwagi choćby na awans zawodowy nauczycieli, z czego rezygnować nie chcemy, gdyż podnosi to jakość kształcenia w naszych placówkach oświatowych.

Uwaga dotycząca zmniejszenia ilości godzin nauczania w ZSO nie znajduje pokrycia w rzeczywistości. Siatka godzin, wynikająca z podstawy programowej jest niezmienna od początku roku szkolnego, zatem prezentowane stanowisko przez część Rady Pedagogicznej ZSO jest nieuzasadnione.

Biorąc pod uwagę treść Listu Otwartego Rady Pedagogicznej ZSO, nie znajdujemy potwierdzenia w rzeczywistości dla formułowanych w nim opinii. Chętnie zapoznamy się jednak z wszelkimi pomysłami i sugestiami sygnatariuszy listu.

Z wyrazami szacunku

Zarząd Powiatu
w Sochaczewie

List Otwarty do Rady Powiatu Sochaczewskiego

Rada Rodziców przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie popiera stanowisko nauczycieli naszej szkoły i stanowczo sprzeciwia się planowanym zmianom budżetowym szkoły na rok 2013.

Zmniejszenie wydatków na ogrzewanie, energię i wodę będzie skutkowało tym, że młodzież będzie przebywać 7-8 godzin w niedogrzanych pomieszczeniach. Rada Rodziców, jako organ wspomagający szkołę, zakupuje za zebrane pieniądze pomoce naukowe oraz sprzęt niezbędny do prawidłowego funkcjonowania szkoły, a także dofinansowuje wycieczki, opłaca obiady dla młodzieży uboższej i kupuje leki do apteczki w Punkcie Pomocy Przedlekarskiej. Jeżeli będzie taka konieczność, zakupimy również środki czystościowe do łazienek. Nie możemy jednak wyręczać organu założycielskiego, jakim jest Starostwo Powiatowe, ponosząc koszty remontów, naprawy usterek czy ogrzewania sal. Chcielibyśmy przypomnieć władzom o obiecanej wcześniej rozbudowie szkoły.

Kosztem klas wykonano szatnie, przez co zmniejszyła się ilość

pomieszczeń dydaktycznych. W konsekwencji doprowadziło to do wydłużenia zajęć i konieczności dłuższego pozostawiania uczniów w szkole, a to utrudnia zdolnej młodzieży korzystanie z dodatkowych zajęć pozalekcyjnych. Zmniejszenie liczby godzin i podziałów na grupy w klasach sprofilowanych wyraźnie obniży poziom nauczania. Nie można przeprowadzać ćwiczeń z biologii, chemii, fizyki w grupach 30-34 osobowych. Uczenie języków obcych w tak dużych grupach jest trudne.

Cieszymy się z osiągnięć naszych uczniów (wysokie noty, stypendia, dobre lokaty w olimpiadach przedmiotowych), ale pomóżmy im nadal prawidłowo się rozwijać i kształcić. Dajmy im szansę, aby w przyszłości byli wspierającymi naukowcami, profesorami, nauczycielami, lekarzami, prawnikami, dziennikarzami i aktorami. Stawiamy na młodzież, gdyż to właśnie ona jest i będzie przyszłością naszego kraju.

Rada Rodziców

przy Zespole Szkół Ogólnokształcących w Sochaczewie

REKLAMA

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Sochaczewie Jacek Jachowicz podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 7.01.2013 r. o godz. 9.00 w Kancelarii Komornika mieszczącej się w Sochaczewie przy ul. 15 Sierpnia 6 odbędzie się w trybie ustalonym w art. 867 kpc

druga licytacja ruchomości

należących do dłużnika i składających się z wyrobów skórzanych takich jak: torby, torebki, teczki, walizki, portfele itp.

Spis wszystkich licytowanych ruchomości jest do wglądu w kancelarii komornika oraz na stronach: www.komornikwsochaczewie.pl, www.licytacje.komornik.pl.

Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie oznaczonym wyżej. Suma wywołania wynosi 50% sumy oszacowania. Komornik w oparciu o art. 18 ustawy z dnia 11 marca 2004 r. o podatku od towarów i usług (Dz.U. Nr 54, poz. 535) wystawia faktury VAT.

Uwaga:

Licytacja może się nie odbyć bez podania przyczyny.

ZS-1571

Dwoje stypendystów z „Chopina”

Za najwyższą średnią ocen w szkole (5,20) stypendium Prezesa Rady Ministrów otrzymał w tym roku uczeń klasy 2c Liceum Ogólnokształcącego z sochaczewskiego „Chopina” Bartosz Urbański. Stypendium w wysokości ok. 2.800 zł wypłacone będzie w dwóch półrocznych transzach.

Drugą stypendystką, tym razem Ministra Edukacji Narodowej, została już po raz drugi uczennica III klasy Gimnazjum Powiatowego im. F. Chopina Katarzyna Kasza. To stypendium mogą otrzymać zwycięzcy olimpiad naukowych, lub posiadający sukcesy ogólnopolskie albo międzyna-

rodowe w innych dziedzinach.

Z 1638 wniosków wyłoniono 320 stypendystów. Przypominajmy, że Katarzyna Kasza zdobyła Puchar Polski w judo, a także Puchar Europy Juniorek Młodszych i wiele innych tytułów. To stypendium ma formę jednorazowej nagrody pieniężnej w wysokości 3 tys. zł.

Gala wręczenia stypendiów, podczas której każde województwo reprezentowane było jedynie przez dwie osoby, odbyła się 6 grudnia. Duże wyróżnienie spotkało Katarzynę Kaszę, która reprezentowała Mazowsze wraz z uczennicą jednej z warszawskich szkół. (bus)



Katarzyna Kasza



Bartosz Urbański



Rockowy grudzień w Przystani

■ Grudzień pomimo minusowych temperatur był bardzo gorący w Przystani nad Bzurą. Dwa piątkowe wieczory wypełnione były ostrym graniem.

Pierwszy z nich miał charakter typowo hardcorowy, a drugi, bardziej zróżnicowany stylistycznie, przypominał rockową prywatkę.

Rycerze pogo

W piątkowy mroźny wieczór 14 grudnia przystań nad Bzurą ponownie stała się miejscem, gdzie zapanowała tropikalna atmosfera.

Jako pierwsi zaprezentowali swoją muzykę Cast In Iron. Energetyczne granie pobudziło do tańca rycerzy pogo. Ostry wir porwał kolejnych chętnych, a „trup słał się gęsto”. Jako drudzy zaprezentowali się wrocławianie z Guantanamo Party Program. Dla mnie byli gwiazdą wieczoru. Trochę mroczny, trochę psychodeliczny i mocno zagrany sludge dostarczył sporo fajnych estetycznych odczuć. Frontman GPP Dariusz Liboski nie życzył sobie pogo podczas koncertu i... publiczność z pokorą spełniła jego prośbę. Po nich na scenie pojawił się Bullet Belt. Zrobiło się bardzo głośno, a do akcji ponownie wkroczyli fani pogowania. Swoje maksimum



Wokalista Cast In Iron był i na scenie i poza nią



Laureat Veny 2012 Michał Jaworski nie oszczędzał się dla swoich fanów.

szaleńcze dance macabre osiągnęło podczas występu Deathrow. W pewnym momencie trudno było powiedzieć kto występuje, a kto poguje. Mieszany duet wokalistów ostro zdzieriał gardła, a publika z pełnym zaangażowaniem „robiła za chórki”. Kolejny koncert w przystani zakończył znany już w naszym mieście stołeczny Hard to Breathe. Na imprezie było sporo ludzi, co świadczy o niezłej kon-

dycji undergroundu made in Socho.

Świątowali koniec świata

Tydzień później fani szeroko rozumianego rocka świętowali koniec świata. Rozpoczęła Fobia, która wyraźnie zmierza w kierunku punk-rocka. Młodziaki zagrali kilka fajnych kawałków, które przypominały stare, dobre czasy. Po nich na scenie zameldował się Deto-

xification. Niestety słabo nagłośniony był wokół Grzeska Ptaszka, a on w dużej mierze stanowi o wartości zespołu. Piekierne jęki dotarły (choć z wielkim trudem) do rozba-wionej publiczności żegnając stary świat. O godzinie 21.12 zaczął grać Pacierz i tym samym powitał Nowy Wspaniały Świat, który właśnie się rozpoczął. Kapela zrobiła ogromny krok naprzód, a dokooptowany do składu gitarzysta Chrzanek z pewnością wzbogacił brzmienie. Pacierz obok swoich punkowych modlitw wykonał, ze specjalną dedykacją dla Leszka „Pajaka” Stepczyńskiego, kawałek Detonatora BN - „Wszystko jest piękne”. Z coverów polecił również „Numerek w krzaczkach” Zielonych Żabek. Po sochaczewskich punkach zagrali laureaci Veny 2012 - aC-TAGGA. Zespół powiększył skład o klawiszowca. Zagrali ostro i pokazali, że są w stanie ostro namieszać w rockowym światku. Publikę bardzo mocno rozbujał utwór Kissu - Heaven's on Fire. Imprezę zakończyła warszawska, postpunkowa Manipulacja. Z pewnością impreza była bardzo udana. Oby takich eventów muzycznych odbywało się w naszym mieście jak najwięcej. W trakcie koncertów można było nabyć jeszcze pachnący farbą drukarską nowy numer „Kulturki” z dołączoną płytą „Outsider Rock”. (et)

Komputery dla biblioteki

Miejska Biblioteka Publiczna w Sochaczewie dzięki uczestnictwu w programie Kraszewski. Komputery dla bibliotek wzbogaciła się o nowy sprzęt komputerowy. Nazwa programu wiąże się z obchodzonego w 2012 Roku Józefa Ignacego Kraszewskiego. Celem programu realizowanego przez Instytut Książki w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa jest podniesienie standardu bibliotek poprzez wyposażenie ich w nowoczesny sprzęt.

Dzięki uzyskanej dotacji miejska księżnica zakupiła nowy sprzęt komputerowy (5 komputerów z oprogramowaniem i osprzętem oraz urządzenie wielofunkcyjne) o wartości prawie 20 tys. zł. Będą one służyły czytelnikom (powstaną nowe stanowiska kom-

puterowe z bezpłatnym dostępem do Internetu) oraz bibliotekarzom do katalogowania i udostępniania zbiorów. Zakup komputerów dofinansowano ze środków Instytutu Książki.

Czytelnicy będą mieli do dyspozycji 5 stanowisk komputerowych w czytelni MBP (ul. Żeromskiego 39a) oraz stanowiska dostępne wypożyczalni przy ul. 1 Maja i pozostałych filiach biblioteki miejskiej na terenie miasta: Filia nr 1 (ul. Zamkowa 4A), Filia nr 2 i nr 4 (ul. Chopina 160), Filia nr 3 (ul. 15 Sierpnia 83).

Dyrektor i bibliotekarze zapraszają mieszkańców miasta i powiatu do korzystania z usług Miejskiej Biblioteki Publicznej. amp

Tancerze Abstraktu na podium

Zespół taneczny Abstrakt trenujący pod okiem Moniki Osieckiej-Jaworskiej brał udział w Mistrzostwach Mokotowa - Turniej Tańca Sportowego. Tancerze oprócz niezapomnianych wrażeń przywieźli grad medali. Jury obejrzało ok. 600 prezentacji solowych i spośród nich wyłoniło najlepszych w każdej kategorii wiekowej. Wśród naszych tancerzy byli stali bywalcy turniejów tanecznych, ale i tacy, którzy dopiero zaczynają. Był to dla nich debiut sceniczny.

I miejsce: Wiktoria Bac, Angelika Koźlicka, Patrycja Basińska, Katarzyna Ciurzyńska, Karolina Bagińska, Maja Cieślak, Wiktoria Barciak, Maria Wilamowska, Natalia Grzeszczak, Wiktoria Gontarek, Dawid Stefaniak, Kacper Grocholewski, Kamil Antuszewicz, Aleksandra Pietras.

II miejsce: Natalia Owczarek, Paulina Ziółkowska, Paulina Pietrzak, Natalia Krużewska, Klaudia Krawczyk, Kacper Jelonek, Nikola Stępnia, Amelia Klata, Jagoda Karsza.

III miejsce: Milena Chudzińska, Wiktoria Sobieszek, Agata Skierkowska, Wiktoria Stępnia, Michał Smith, Szymon Stachlewski, Barbara Mońka, Aleksandra Barciak.

IV miejsce: Julia Kieroń, Sebastian Majewski, Vanessa Walczak, Marcin Buczek.

V miejsce: Wiktoria Fijołek, Aleksandra Brandebura, Maja Łużyńska, Zuzanna Jaworska.

VI miejsce: Oliwia Szczepanik, Julia Szymańska, Bulik Julia, Zuzanna Owczarczyk, Hubert Pietras.

Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

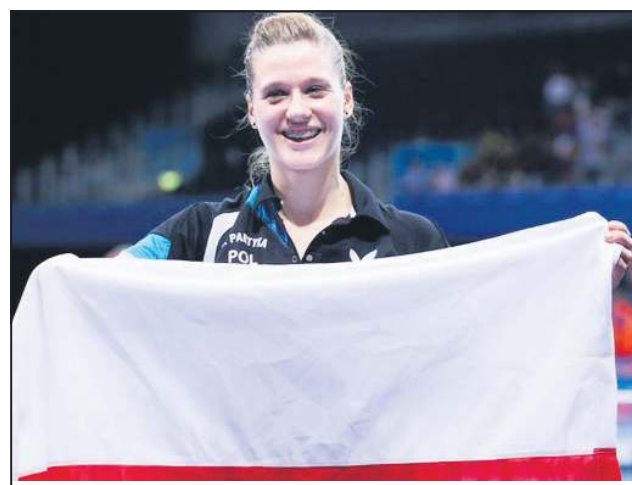
Sochaczewianin Roku 2012

■ Już po raz piętnasty wybierać będziemy Sochaczewianina Roku. Zwracamy się więc do wszystkich mieszkańców miasta i powiatu sochaczewskiego, aby zechcieli wziąć udział w jubileuszowej edycji plebiscytu. Przypomnijmy, że jego celem jest popularyzowanie i prezentacja osób, które w upływającym roku wyróżniły się swoją działalnością na rzecz Sochaczewa i lokalnej społeczności. Mamy już czternaścioro, zarówno indywidualnych jak i grupowych posiadaczy tego prestiżowego tytułu i dobrze ponad setkę nominowanych. Czekamy na Państwa propozycje i zgłoszenia. Dziś kolejna nominacja.

Natalia Partyka

Natalia to już niemal sochaczewianka, związana z naszym miastem, a zwłaszcza z Sochaczewskim Klubem Tenisa Stołowego Bronisława Gawrylczyka szósty rok. Lecz 2012 był dla niej wyjątkowy.

Natalia Partyka wzięła bowiem udział w paraolimpiadzie a także reprezentowała Polskę, ale też poniekąd nasze miasto, na igrzyskach olimpijskich. To wyjątkowa, bardzo niecodzienna sytuacja, by jedna osoba startowała na dwóch olimpiadach, świadcząca o najwyższym poziomie sportowym naszej zawodniczki.



Czy mieliśmy kiedykolwiek w przeszłości sochaczewskiego reprezentanta na igrzyskach? Dlatego nie sposób tego

faktu nie zauważyć. Wchodząc do olimpijskiej trzydziestki w zdominowanym całkowicie przez Azjatki tenisie stołowym,

znalazła się Natalia na pozycji, na jakiej nie była jeszcze nigdy żadna polska zawodniczka. Zaś na paraolimpiadzie trzecie już złoto indywidualnie i brąz z drużyną to kolejne potwierdzenie klasy. Tam od początku mówiono, że wygrać może tylko Partyka.

Natalia Partyka, jak twierdzi, nie myśli o zmianie klubu. Tu czuje się jak w domu, a ci, którzy bywają na meczach sochaczewskiej żeńskiej drużyny, wiedzą, jak kochają ją nasi kibice. Dlatego z przyjemnością nominujemy ją do tytułu „Sochaczewianina Roku 2012”. (bus)

Informacja

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami

informuję,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie wywieszone zostały Zarządzenia Burmistrza w sprawie ogłoszenia

wykazu nieruchomości przeznaczonych do wynajęcia lub dzierżawy:

1. lokal użytkowy o pow. 36,85 m² w budynku przy ul. Mickiewicza 5 w Sochaczewie.
2. Część działki nr 15/10 - dzierżawa gruntu pod 2 garaże,
3. Część działki 24/12 - dzierżawa gruntu o pow. 600 m² i najem wiaty garażowej o pow. 154 m².

Burmistrz Miasta
Piotr Osiecki

ZS-1569

SOCHACZEWSKA SZKOŁA UMIEJĘTNOŚCI

przyjmuje do:

SZKOŁY DZIENNEJ

- Liceum Ogólnokształcącego dla Młodzieży

SZKÓŁ ZAOCZNYCH

- Gimnazjum - szansa dla osób, które nie ukończyły gimnazjum (od 16 roku życia)
- Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych (po szkole podstawowej i gimnazjum 3 lata, a po zasadniczej szkole zawodowej 2 lata)

- Szkoły Policealne i o kierunkach:

- ▶ opiekun medyczny (1 rok)
- ▶ technik BHP (1,5 roku)
- ▶ technik administracji (2 lata)

- Kursy kwalifikacyjne np.:

- ▶ prowadzenie działalności handlowej
- ▶ inne w zależności od zainteresowania

Szkoły posiadają uprawnienia szkoły publicznej
Sekretariat: Sochaczew, ul. 15 Sierpnia 44, pokój nr 35 (budynek Szkoły Podstawowej nr 2)
Tel. 46 862-14-12; 603-676-987 604-973-368
e-mail:sochaczewska_szkola_umiejtnosci@op.pl

ZS-1564



Stabar Sp. z o.o. - liczący się w Europie producent konstrukcji stalowych poszukuje pracowników na stanowisko:

Konstruktor konstrukcji stalowych /asystent konstruktora.

Zadania:

- ▶ Rysowanie rysunków warsztatowych konstrukcji stalowych w 2D w programie Autocad.

Wymagania:

- ▶ Ukończone studia w zakresie kierunków technicznych lub budownictwa
- ▶ Znajomość języka angielskiego na poziomie min. B2
- ▶ Bardzo dobra znajomość programu Autocad
- ▶ Umiejętność rysowania w 3D będzie dodatkowym atutem.

CV wraz z listem motywacyjnym
prosimy przysłać na adres: info@stabar.pl
lub pocztą:

Stabar Sp. z o.o., ul. Jaktorowska 21,
96-300 Żyrardów

ZS-1503

UCHWAŁA NR XXVI/258/12 RADY MIEJSKIEJ W SOCHACZEWIE z dnia 30 października 2012 r.

w sprawie określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych na 2013 rok

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 95, poz. 613 z późn. zm.) uchwala się co następuje:

§ 1. 1. Określa się następujące stawki podatku od środków transportowych obowiązujące na terenie miasta Sochaczewa:

1) od samochodów ciężarowych, o których mowa w art. 8 pkt 1 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, o dopuszczalnej masie całkowitej:

- a) powyżej 3,5 tony do 5,5 tony włącznie - **636,00 zł**
- b) powyżej 5,5 tony do 9 ton włącznie - **1.067,00 zł**
- c) powyżej 9 ton do poniżej 12 ton - **1.298,00 zł**

2) od samochodów ciężarowych, o których mowa w **art. 8 pkt 2** ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, o dopuszczalnej masie całkowitej równej lub wyższej niż 12 ton w zależności od liczby osi, dopuszczalnej masy całkowitej pojazdu i rodzaju zawieszenia według stawek określonych w **załączniku Nr 1** do niniejszej uchwały;

3) od ciągników siodłowych i balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą, o których mowa w **art. 8 pkt 3** ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów od 3,5 tony i poniżej 12 ton - **1.028,00 zł**

4) od ciągników siodłowych i balastowych przystosowanych do używania łącznie z naczepą lub przyczepą, o których mowa w **art. 8 pkt 4** ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, o dopuszczalnej masie całkowitej zespołu pojazdów równej lub wyższej niż 12 ton w zależności od liczby osi, dopuszczalnej masy całkowitej pojazdu i rodzaju zawieszenia według stawek określonych w **załączniku Nr 2** do niniejszej uchwały;

5) od przyczep i naczep, o których mowa w **art. 8 pkt 5** ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą od 7 ton i poniżej 12 ton (z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego) - **540,00 zł**

6) od przyczep i naczep, o których mowa w **art. 8 pkt 6** ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, które łącznie z pojazdem silnikowym posiadają dopuszczalną masę całkowitą równą lub wyższą niż 12 ton (z wyjątkiem związanych wyłącznie z działalnością rolniczą prowadzoną przez podatnika podatku rolnego), w zależności od liczby osi, dopuszczalnej masy całkowitej pojazdu i rodzaju zawieszenia według stawek określonych w **załączniku Nr 3** do niniejszej uchwały;

Załącznik Nr 1 do Uchwały Nr XXVI/258/12 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 30 października 2012 r.

STAWKI PODATKU DLA POJAZDÓW OKREŚLONYCH w art. 8 pkt 2 USTAWY

Liczba osi i dopuszczalna masa całkowita (w tonach)		Stawka podatku (w złotych)	
nie mniej niż	mniej niż	oś jezdna (osie jezdne) z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne	inny system zawieszenia osi jezdnych
1	2	3	4
Dwie osie			
12	15	1.388	1.430
15		1.572	1.642
Trzy osie			
12	19	1.751	1.858
19	25	1.928	2.072
25		2.109	2.289
Cztery osie i więcej			
12	25	1.751	1.858
25	27	2.289	2.464
27	31	2.501	2.620
31		2.503	2.822

7) od autobusów, o których mowa w art. 8 pkt 7 ustawy o podatkach i opłatach lokalnych, w zależności od liczby miejsc do siedzenia:

- a) mniejszej niż 30 miejsc - **904,00 zł**
- b) równej lub wyższej niż 30 miejsc - **1.862,00 zł**

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Sochaczewa.

Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego, nie wcześniej jednak niż z dniem 1 stycznia 2013 r.

Przewodniczący Rady Miejskiej
/-/ Jolanta Gonta

Załącznik Nr 2 do Uchwały Nr XXVI/258/12 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 30 października 2012 r.

STAWKI PODATKU DLA POJAZDÓW OKREŚLONYCH w art. 8 pkt 4 USTAWY

Liczba osi i dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów: ciągnik siodłowy + naczepa; ciągnik balastowy+ przyczepa (w tonach)		Stawka podatku (w złotych)	
nie mniej niż	mniej niż	oś jezdna (osie jezdne) z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne	inne systemy zawieszenia osi jezdnych
1	2	3	4
Dwie osie			
12	25	1.664	1.788
25	31	1.664	2.002
31		1.788	2.182
Trzy osie			
12	40	2.085	2.085
40		2.503	2.822

Załącznik Nr 3 do Uchwały Nr XXVI/258/12 Rady Miejskiej w Sochaczewie z dnia 30 października 2012 r.

STAWKI PODATKU DLA PRZYPYCH I NACZEP OKREŚLONYCH w art. 8 pkt 6 USTAWY

Liczba osi i dopuszczalna masa całkowita zespołu pojazdów: naczepa/przyczepa + pojazd silnikowy (w tonach)		Stawka podatku (w złotych)	
nie mniej niż	mniej niż	oś jezdna (osie jezdne) z zawieszeniem pneumatycznym lub zawieszeniem uznanym za równoważne	inne systemy zawieszenia osi jezdnych
1	2	3	4
Jedna oś			
12	25	715	785
25		859	929
Dwie osie			
12	28	929	999
28	33	939	1.149
33	38	1.003	1.524
38		1.355	2.004
Trzy osie			
12	38	1.014	1.498
38		1.191	1.928

Teraz Chodaków

■ Niedawno zrezygnował z członkostwa w Platformie Obywatelskiej i postanowił działać jako radny niezależny. O powodach swojej decyzji i planach na polityczną przyszłość z wiceprzewodniczącym Rady Miasta **Marcinem Cichockim** rozmawia Agnieszka Poryszewska.

Co zyskał pan na rezygnacji z członkostwa w PO?

Będę w stanie zrealizować swoje obietnice względem mieszkańców. Nie jest tajemnicą, że początkowo Platforma popierała działania obecnych władz miasta. Przez te wszystkie miesiące podjąłem mnóstwo inicjatyw, będących odpowiedzią na potrzeby moich wyborców.

W pewnym momencie okazało się, że lokalne struktury PO postanowiły przejść do opozycji. Szczerze mówiąc, nawet o tym oficjalnie nie informowano. Dowiedziałem się po fakcie, m.in. z publikacji w lokalnych mediach. Jeżeli nie odciąłbym się od tych politycznych roszad, nie byłbym w stanie dalej wywiązywać się z danych ludziom obietnic.

Można prosić trochę jaśniej?

Zanim zmienił się kierunek działań PO, poczyniłem z burmistrzem wiele uzgodnień. Omówiliśmy moje pomysły i wypracowaliśmy sposoby, jak je zrealizować. Przechodząc do opozycji przekreśliłbym to wszystko. Po co miałem to robić? Oczywiście potrzeba czasu na realizację tych wszystkich planów, ale wkrótce mieszkańcy będą mogli przekonać się, że moje odejście z PO to była dobra decyzja.

A lojalność partyjna?

Przede wszystkim liczy się dla mnie lojalność względem mieszkańców. Członkiem PO zacząłem być kilka miesięcy przed wyborami. Praktycznie od samego początku obecnej kadencji musiałem sobie radzić sam. Ze strony PO nie miałem żadnego wsparcia dla działań, które prowadziłem. Dlatego początki tej kadencji były dla mnie bardzo trudne. Wtedy rozpocząłem rozmowy z burmistrzem, radnymi Forum Samorządowego oraz PiS. Okazało się, że, zarówno oni jak i burmistrz, są skłonni poprzeć moje pomysły. Owocna współpraca trwa do dzisiaj. Niezależnie od przynależności partyjnej będę

wspierał wszystkie inicjatywy, które mają pozytywny wpływ na jakość życia mieszkańców Sochaczewa. W moim przekonaniu bycie w „opozycji” dla samej zasady jest bezsensowne. Można wypracować kompromisy, jednak do tego potrzebna jest dobra wola. Oczywiście nadal zgadzam się z wieloma poglądami PO. Nie podobają mi się natomiast to, co dzieje się wokół naszego lokalnego koła.

Żałuje pan, że kandydował z listy Platformy?

Nie żałuję. Zrealizowałem swój cel, czyli dostałem się do Rady Miasta. Chciałem zacząć działać w samorządzie. Myślałem o tym już od prawie sześciu lat, więc nie była to spontaniczna decyzja. To, czy będę to robić pod szyldem PO czy sam, było zawsze sprawą drugorzędną. Najważniejszy jest fakt, że udało się nawiązać dialog z ludźmi, którzy dobro mieszkańców stawiają na pierwszym miejscu, mimo pewnych różnic w poglądach.

Dołączy pan teraz do ugrupowania burmistrza?

Na razie jestem radnym niezależnym i skupiam się na realizacji pomysłów, które deklarowałem na początku kadencji. Nauczony doświadczeniem, nie wykluczam jednak żadnych scenariuszy na przyszłość.

Nie obawia się pan, że jako radny niezwiązany z żadną opcją polityczną w dłuższej perspektywie nie będzie pan w stanie zrealizować swoich zamierzeń?

Teraz mi się to udaje, więc nie mam takich obaw. Wychodzę z założenia, że dobry pomysł zawsze się obroni. Dużo daje rozmowa z radnymi, rzeczowe przedstawienie im swoich racji. Moja rodzina już od dwóch pokoleń mieszka w Chodakowie. Chęć zmiany wizerunku tej dzielnicy była jednym z głównych powodów mojej decyzji o wstąpieniu do polityki. Przez ostatnie kilkanaście lat nie przeprowadzono tam żadnej poważniejszej inwestycji czy remontu. Te zaniedbania widać gołym okiem.

Co więc ma szansę zmienić się w Chodakowie?

Potrzeb jest wiele. W pierwszej kolejności chcę zająć się terenem wokół stawu przy ulicy Grunwaldzkiej. Kiedyś było to miejsce bardzo lubiane przez mieszkańców dzielnicy. Ludzie spędzali czas nad wodą, kąpali się. Teraz staw jest zarośnięty i brudny. Oczyszczenie tego terenu, ustawienie

priorytetem jest uregulowanie sprawy „śmieciowej” w byłym Chemexie. Jak pani widzi, do zrobienia jest bardzo dużo.

Widzę, że zwłaszcza w sprawie stawu przy ul. Grunwaldzkiej są bardzo konkretne plany. Kiedy zostaną wcielone w życie?

Myślę, że pierwsze działania mogą zostać podję-

władz wojewódzkich i powiatowych. Mogę jedynie interweniować.

Skuteczność takich interwencji bywa różna...

To prawda. Z jednej strony, m.in. dzięki staraniom władz miasta, zostanie przeprowadzony remont podległej Mazowieckiemu Zarządowi Dróg Wojewódzkich al. 600-lecia. Podobnie ma być z ul. Wyszogrodzką. Będę interweniować w sprawie modernizacji ul. Trojanowskiej, w stronę cmentarza. To droga powiatowa, która na remont czeka 16 lat. Do tej pory tylko łatano tam dziury. Jej stan jest tragiczny. I tu pojawia się druga strona medalu. Z tego co wiem, w 2013 r. powiat nie ma żadnych pieniędzy na inwestycje drogowe. Pomimo to chcę spróbować. Warto zwrócić uwagę na tę sprawę. Jeżeli nie w przyszłym, to może w kolejnym roku coś zacznie się dziać na Trojanowskiej.

Czy rozważał pan realizację swoich pomysłów w oparciu o środki z bardzo modnego teraz budżetu obywatelskiego?

Jestem jego umiarkowanym zwolennikiem. Już teraz mieszkańcy mają możliwość wpływania na to, jak kształtują się wydatki miasta na inwestycje. Ważną rolę do spełnienia mają radni, którzy powinni wziąć na siebie ciężar organizacji akcji zbierania podpisów pod pomysłami mieszkańców, a następnie próbować przekonać do inicjatywy burmistrza i członków rady. Mieszkańcy mogą też sami zbierać podpisy pod cenną dla nich inicjatywą, działać w oparciu o stowarzyszenia. Rodzajów aktywności jest bardzo dużo. Obawiam się, że idea budżetu obywatelskiego może być dla wielu osób krzywdząca. Jest to stosunkowo nowy mechanizm demokracji miejskiej i wdrożenie tej inicjatywy w życie jest pewnym eksperymentem. Taki budżet opiera się o procenty, współczynniki i liczby. Z mojego punktu widzenia jest on wygodny dla osób, które działają za biurka. Jestem zwolenni-

kiem wychodzenia w teren i słuchania ludzi. Patrząc tylko przez pryzmat tabel i dokumentów, które generuje budżet obywatelski, możemy wiele przegapić. Po prostu sędzę, że będzie on dyskryminował niewielkie społeczności, np. bloku czy ulicy liczącej kilka domów.

Przeciwnicy budżetu podnoszą też sprawę kosztów jego wprowadzenia.

Są one trudne do oszacowania. Na pewno nie da się tego zrobić bezkosztowo. Zastanawiam się też nad tym, z jakim spotkałby się on odzewem. Nie tylko w Sochaczewie, ale całej Polsce wszelkiego typu referenda cieszą się słabym zainteresowaniem. W wyborach na burmistrza i do Rady Miasta, a więc o wiele większej randze, głosuje około 40 proc. mieszkańców. Ilu poszłoby do urn by głosować w sprawie budżetu obywatelskiego? Tymczasem zorganizowanie wyborów pociąga za sobą kolejne wydatki.

Może jednak warto podjąć ten wysiłek? Pomimo mnożących się pytań i wątpliwości zwolennicy idei budżetu obywatelskiego nie dają za wygraną.

Jest to o tyle ciekawe, że autorzy projektu promowanego przez Porozumienie Ziemi Sochaczewskiej twierdzą, że jest on gotowy od kwietnia. Dlaczego nie próbują wprowadzić go w powiecie, gdzie władzę sprawuje m.in. PZS? Osobiście, zamiast skupiać się na dyskusjach nad projektami i zamierzeniami, wolę działać.

W tym działaniu będzie się pan skupiał głównie na Chodakowie?

Tak, wychodzę z założenia, że jako radny powinienem w pierwszej kolejności działać na rzecz okręgu, z którego startowałem. Oczywiście popieram każde decyzje, które przyniosą korzyści dla Sochaczewa jako całości. Moim priorytetem jest jednak Chodaków i mieszkający w nim ludzie.



Zrealizuję swoje obietnice wyborcze - mówi M. Cichocki

ławek, lamp i utwardzenie ścieżek sprawi, że ludzie znowu zaczną tam przechodzić. Według mnie dużo dadzą nawet drobne zmiany. Mamy stadion, nowe boisko, które w połączeniu z zagospodarowanym terenem wokół, stworzyłyby wspaniałe miejsce rodzinnego wypoczynku. Dodatkowo, dla bezpieczeństwa dzieci, można by ogrodzić pobliski plac zabaw i zadbać o zielen na tym terenie. Nie możemy również pominąć kwestii poprawy jakości dróg w Chodakowie. Mam tu na myśli np. ulice: Głogową, Działkową, Jagiellońską i wiele innych. Oczywiście

te już w przyszłym roku. Dałoby to dzielnicy trochę pozytywnej energii. Równocześnie chciałbym kontynuować działania związane z jednym z najważniejszych sochaczewskich problemów, a mianowicie utwardzaniem ulic. Do tej pory, dzięki moim staraniom, wytluczniowano ul. Podgórną, ul. Sadową, ul. Wypalenisko i Przylasek. Na poprawę nawierzchni czekają kolejne drogi. Trwają prace nad oświetleniem ul. Jagiellońskiej i Działkowej. Oprócz tego konieczny jest remont głównych ulic. To już jednak kompetencja

Niniejszym informujemy
**o przerwach w dostawie energii
elektrycznej jakie wystąpią
na terenie Sochaczewa i okolic:**



2.01.2013 r. w godz. 8:00 do 15:00:

Teresin ul.: Poczta od Warszawskiej do Rynkowej, Rynkowa od Szymanowskiej do Granicznej, Długa, Kwiatowa, Brata Cherubina, 15-go Sierpnia, Warszawska od Pocztovej do Granicznej, Graniczna od Warszawskiej do Rynkowej, Południowa od Strażackiej do Łąkowej, Spokojna od Granicznej do Łąkowej, Strażacka, Wiejska.

w godz. 8:00 do 12:00:

Teresin ul.: 3-go Maja, Wiśniowa, Poprzeczna, Kasztanowa, XX-lecia nr 90a i 92a, Kaska od Teresińskiej do Granicznej, Szymanów 2

w godz. 12:00 do 16:00:

Kawęczyn, Teresin ul.: Zielona, Lipowa, Wąska, 1-go Maja.

3.01.2013 r. w godz. 8:00 do 15:00:

Teresin ul.: Warszawska od Szymanowskiej do Pocztovej, Torowa od Szymanowskiej do Lipowej, Szymanowska od torów do Rynkowej.

4.01.2013 r. w godz. 8:00 do 15:00:

Kamion Duży, Kamion Podgórny, Młodzieszyn 1 i 2, Radziwiłła 1 i 2, Olszynki 1 i 2, Bieliny, Nowa Wieś.

w godz. 8:00 do 12:00:

Boczówce, Justynów 2, Skutki.

w godz. 12:00 do 16:00:

Młodzieszyn KR, Młodzieszyn Łęg 2, Czyste 2.

5.01.2013 r. w godz. 8:00 do 12:00:

Teresin ul.: Szymanowska od nr 67, Podleśna, Kaski ul. Długa.

w godz. 12:00 do 16:00:

Maszna 2.

7-8.01.2013 r. w godz. 8:00 do 16:00:

Bieliny, Sochaczew ul.: Złota i przyległe, Żytia, Samodzielna, Nowowiejska, Olimpijska, Jasińskiego, 17 Stycznia, Warszawska.

7.01.2013 r. w godz. 8:00 do 12:00:

Żuków, Sochaczew ul.: Smolna, Krzywa, Zwierzyniecka, Rybna.

w godz. 12:00 do 16:00:

Żuków - Helenka, Sochaczew ul. Korczaka, Piękna, Sikorskiego, Brukowa, Wiosenna, 18 Stycznia, Chełmońskiego, Mała, Bolechowskich, Pułaskiego, Gagarina, Chłopskiego, Lubiejewska.

8.01.2013 r. w godz. 8:00 do 12:00:

Julipol 1, Czerwonka 5, Sochaczew ul. Trojanowska, Słowińska, Jaracza, Okrężna.

w godz. 12:00 do 16:00:

Rozłazłów 1, Julipol 3, Czerwonka 6.

9-11.01.2013 r. w godz. 8:00 do 15:00:

Orłów 2.

10.01.2013 r. w godz. 8:00 do 15:00:

Paprotnia, ul. Spacerowa.

w godz. 8:00 do 12:00:

Topolowa 1, Paprotnia, ul. Kolbego.

w godz. 12:00 do 16:00:

Topolowa 3, Skrzelew 2.

12.01.2013 r. w godz. 8:00 do 12:00:

Maszna 2, Kuznocin 3, Sochaczew ul.: Zagłoby, Bartnicza, Chłodna, Zieleńca, Nadbrzeźna, Spokojna, Gawłowska.

w godz. 12:00 do 16:00:

Szymanów 4, Młodzieszyn 2, Sochaczew ul.: Rozłazłowska, Prosta, Żeglarska

ZS-1563



MC BIURO RACHUNKOWE
MAL COMP OFERUJE

profesjonalną i pełną obsługę księgową
wszystkie formy rachunkowości
- księgowość, podatki, kadry, płace, ZUS, rozliczenia roczne,
rozliczenie zwrotu VAT od materiałów budowlanych

Dla nowych klientów upust

tel. kom. 503-093-222, tel./fax 46 862-41-77
96-500 Sochaczew, ul. Targowa 18, paw. 7 (przy pocztce)
e-mail: malcomp@op.pl
czynne pon.-pt. 8.00-18.00, sob. - 11.00-18.00

ZS-34

*Twoje ogłoszenie w „Ziemie” przeczyta
wiele tysięcy osób w mieście i powiecie*

„Ziemia Sochaczewska”
to najstarsza i najpopularniejsza
gazeta na naszym prasowym rynku
Nie wierzysz? Zapytaj w kiosku!



DROBNE

USŁUGI

- Vertal- żaluzje - verticale
-rolety materiałowe
-rolety antywłamaniowe,
moskitiery.
Producent, montaż, VAT,
tel. 602-736-692,
512-342-751.

ZS-1

- Autozłom, kasacje
pojazdów,
odbior pojazdów,
tel. 46 861-94-66.

ZS-2

- „VIDEOCOLOR” WI-
DEOFILMOWANIE, HD,
FOTOGRAFIOWANIE,
WESELA, PLENERY,
TEL. 501-350-075.

ZS-3 B.D

- Przeprowadzki - trans-
port kompleksowo,
tel. 510-121-089.

ZS-9 B.F

- Usługi hydrauliczne,
nowoczesne instalacje
sanitarne w miedzi
i plastiku,
tel. 46 863-40-87,
601-154-847.

ZS-10

- Pranie dywanów
i tapicerek,
tel. 608-582-751,
46 863-57-55.

ZS-13 B.F

- ROLETY, ŻALUZJE,
VERTICALE, MOSKI-
TIERY, MARKIZY,
REFLEKSOLE. DARMAR
Sochaczew, ul. Kocha-
nowskiego 60 („Merkury”).
Największy wybór!
Najniższe ceny!
www.darmar-sochaczew.pl
tel. 46 862-86-07,
602-459-904.

ZS-18

- Usługi hydrauliczne,
tel. 662-480-962.

ZS-19

- Glazura, terakota,
gładzie, malowanie,
zabudowy K.G., panele,
parkiety, docieplanie,
kominki,
tel. 604-166-988

ZS-22 B

- Malowanie, gipsowanie,
KG,
tel. 602-383-118.

ZS-23

- NAJLEPSZE
W MIEŚCIE PRANIE
DYWANÓW, WYKŁA-
DZIN, TAPICEREK
MEBLOWYCH I SAMO-
CHODOWYCH. PRZY
TRZECH DYWANACH
KOLEJNY DO 6 M²
GRATIS.
TEL. 602-380-336.

ZS-35 Cz.D.B

- Cyklinowanie bezpyłowe,
tel. 666-088-518.

ZS-96

- Wywóz nieczystości
płynnych,
tel. 606-374-093.

ZS-111

- OGRODY - projekt,
wykonanie, systemy na-
wadniające, odwodnienia
- www.architekturaogrodu.pl,
tel. 698-668-468.

ZS-113

- KOSTKA brukowa -
projektowanie - sprzedaż
- wykonanie,
tel. 698-668-468.

ZS-114

- Tynki maszynowe,
profesjonalnie,
tel. 608-444-405.

ZS-613

- Cyklinowanie, lakierowa-
nie, olejowanie, montaż
parkietów i schodów, VAT,
tel. 502-321-194, 46
838-31-57.

ZS-1034

- Profesjonalnie,
glazura, terakota,
kompleksowe
wykończenia wnętrz,
tel. 519-183-567,
502-220-554.

ZS-1306

- Glazurnik - hydraulika,
tel. 692-391-125.

ZS-1348

- Wylewki maszynowe,
tel. 511-440-509.

ZS-1434 B

- Firma Budowlana
MAR-BUD podejmie się
budowy domów
i obiektów handlowo-
-usługowych profe-
sjonalne wykonanie,
atrakcyjne ceny,
tel. 692-487-743.

ZS-1451 B

- Pranie dywanów
i tapicerek, tanio i solidnie,
tel. 789-307-801.

ZS-1470

- Usługi remontowe,
młody bez nałogów,
tel. 696-091-786.

ZS-1490

- Wypożyczalnia
narzędzi, elektronarzędzi
budowlano-drogowych.
Paprotnia,
ul.Skośna 45 (Teresin),
tel. 601-77-00-14,
46 861-55-76,
tel. do operatora:
691-77-00-97.

ZS-1493

- Docieplanie budynków,
tel. 694-124-842.

ZS-1494

- Izolacje balkonów,
tarasów oraz roboty
wykończeniowe,
tel. 668-071-806.

ZS-1495

- Więźby dachowe,
domy z bala, domy
szkieletowe,
tel. 692-573-018

ZS-1511

- Adaptacja poddaszy,
kompleksowe wykoń-
czenie wnętrz, budowa
domów i garaży,
tel. 506-265-915.

ZS-1517

- Wywóz szamba,
tel. 664-627-946.

ZS-1547

- Glazura, hydraulika,
remonty, solidnie,
tel. 602-670-035.

ZS-1573

- Usługi
remontowo-wykończeniowe
tel. 606 927 661

ZS-1575

NIERUCHOMOŚCI

- Sprzedam lub wynajmę
67,8 m² - 3 pokojowe,
osiedle Targowa,
tel. 606-882-310.

ZS-1283

- KWATERY pracownicze
do 25 osób,
tel. 606-989-590.

ZS-1359 B

- Do wynajęcia dom,
tel. 668-610-857.

ZS-1360

- Wynajmę w centrum loka-
le biurowe oraz budynek
z przeznaczeniem na
działalność, usługi, garaż,
tel. 602-237-042.

ZS-1383

- Sprzedam M-4,
o powierzchni 45 m²,
IV piętro, Sochaczew,
ul. Żeromskiego 15,
tel. 503-743-974.

ZS-1418

- Sprzedam tanio 3,81 ha
rolno-budowlanej
oraz 8600 m² z zabudo-
waniami, Górki,
gmina Brochów,
tel. 885-934-540.

ZS-1436

- Pilnie sprzedam kawalerkę
37 m² przy ul. 1 Maja 9B,
w Sochaczewie,
tel. 694-478-797.

ZS-1452

- Do wynajęcia M-3,
umeblowane,
tel. 661-817-012.

ZS-1453

- Sprzedam mieszkanie
M-3 o powierzchni 52 m²
na osiedlu
przy ul. Żwirki i Wigury,
tel. 501-431-418.

ZS-1461

- Wynajmę pomieszczenie
ok. 180 m² przy Okrężnej,
na działalność
usługowo-handlową,
tel. 604-127-511.

ZS-1465

- Sprzedam mieszkanie
38 m², pokój z kuchnią,
II piętro, centrum,
do remontu,
tel. 602-367-962.

ZS-1466

- Sprzedam działki
Zakrzew,
gm. Nowa Sucha,
tel. 518-597-704.

ZS-1468

- Sprzedam
w Sochaczewie dom
z zabudowaniami 160 m²,
na działce 6.000 m²,
tel. 504-370-535.

ZS-1472

- Sprzedam
grunty rolne 5,6 ha.
Stary Białtynin,
tel. 604-713-510.

ZS-1480

- Wynajmę mieszkanie
w Sochaczewie,
ul. Warszawska 54,
41 m², po remoncie,
tel. 696-329-275.

ZS-1487 R.B

- Sprzedam działkę
budowlaną 1500 m²,
ul.Trojanowska,
Sochaczew,
wymiary 25 m x 60 m,
tel. 602-340-151.

ZS-1488

- Sprzedam mieszkanie
2 pok., 36 m²,
tel. 604-877-630.

ZS-1498

- Do wynajęcia kawalerka
umeblowana,
ul. 600-lecia 5,
tel. 784-101-891.

ZS-1500

- Poszukuję do wynajęcia
małego mieszkania
w rozsądnej cenie,
tel. 692-573-018.

ZS-1509

- Sprzedam kawalerkę
- 24 m², w centrum
Sochaczewa,
tel. 600-639-834.

ZS-1512

- Sprzedam bezczynszowe
mieszkanie, 60 m²,
II piętro, w centrum
Sochaczewa,
tel. 510-090-525.

ZS-1522

- Do wynajęcia 3-pokojowe
mieszkanie
w Sochaczewie,
tel. 534-691-714,
695-408-129.

ZS-1523

- Sprzedam dom
210 m² w stanie surowym
otwartym na działce
868 m² w Sochaczewie,
tel. 600-064-444.

ZS-1524

- Sprzedam mieszkanie
M-3, o powierzchni
51 m² na osiedlu przy
ul. Żwirki i Wigury,
tel. kont. 501-431-418.

ZS-1545

- Sprzedam działki
1300 m², woda, gaz, prąd,
tel. 601-239-766.

ZS-1548

- Sprzedam dom
tanio lub zamienię
na mieszkanie,
tel. 863-08-43,
888-980-947.

ZS-1550



- Sprzedam mieszkanie M-4, 70 m², I piętro, nowa Victoria, tel. 797-930-354. ZS-1551
- Do wynajęcia lokal handlowy w centrum o pow. 170 m², tel. 668-048-954. ZS-1553
- Do wynajęcia M-5, w Sochaczewie, tel. 605-419-075. ZS-1554
- Sprzedam M-4, w Sochaczewie, niski czynsz, tel. 605-633-007. ZS-1556
- Domy w stanie surowym, jednorodzinne o małym metrażu na niewielkich działkach, przy ul. Konopnickiej, może być na współwłasności, tel. 606-944-088. ZS-1557
- Sprzedam mieszkanie 63 m², trzy pokoje z kuchnią, I piętro, al. 600-lecia, zaciszna okolica, tel. 512-085-220. ZS-1558
- Wynajmę mieszkanie 59 m² al. 600-lecia tel. 600-126-325 wieczorem ZS-1574

NAUKA

- Język polski matura, egzamin gimnazjalny to nic trudnego. Skorzystaj z pomocy, tel. 511-727-737, 46 862-37-20. ZS-1349

ZDROWIE

- Centrum Stomatologiczne „Eldent”, ul. 15 Sierpnia 1, 862-50-61, pon.-pt. 9-19, sob. 9-12. Ortodoncja, protetyka estetyczna, chirurgia stomatologiczna. Pełny zakres usług. ZS-4
- Lekarz specjalista dermatolog Ewa Brochocka-Zegadło. Gabinet prywatny Sochaczew, ul. Trojanowska 20, Tel. 691-513-051. ZS-15 B
- Prywatny Gabinet Psychologiczny - Joanna Rojek. Psycholog. Certyfikowany psychoterapeuta. Diagnoza psychologiczna, psychoterapia - dorośli, młodzież, dzieci. Zapisy pod nr tel. 608-349-658. Sochaczew, ul. Wąska 7. ZS-1370
- Pensjonat „Pod Wierzbami” w Ładach, k/łowa zaprasza na turnusy rehabilitacyjne i leczenie poszpitalne pod opieką kardiologa. Możliwość dofinansowania z PFRON-u www.podwierzbam.com, tel. 24 277-40-71 601-803-830. ZS-1386

PRACA

- Masz 2,3 godziny na dodatkową pracę? Branża finansowa. Wysokie zarobki! Zadzwoń 668-681-904, mile widziani emeryci, renciści, osoby pracujące, studenci, uczniowie. ZS-1462 B

OKULISTYKA

- laserowe zabiegi oczu,
 - USG oczu,
 - pracownia angiografii oczu,
 - poradnia leczenia jaskry,
 - poradnia okulistyki dziecięcej,
 - komputerowe bad. pola widzenia,
 - cyfrowe badanie dna oczu,
 - zabiegi laserowe w cukrzycy,
 - zabiegi plamki (siatkówki),
 - bezdotykowy pomiar ciśnienia oka.
- dr Mikołaj Krajewski,**
dr Dorota Matusiak
dr Jadwiga Juszek
dr Barbara Popiołek
dr Agnieszka Chustecka
- Tel. 46 863-38-74

KLINIKA ALFA

STOMATOLOG
Lek.stom.
Anna Wrzesińska-Bartosik
- stom.zachowawcza, dziecięca
- protetyka
- chirurgia stomatologiczna
Tel. 607-797-930
ul. Żeromskiego 27, Sochaczew ZS-1526

- Praca dla ulotkarzy z Sochaczewa! Tel. 784-371-394. ZS-1516
- Tokarz, frezer z doświadczeniem od zaraz, docelowo umowa stała. Praca w tworzywach konstrukcyjnych, dobra znajomość czytania rysunków technicznych, tel. 505-075-667, 46 863-04-00, aneta@nylonbor.pl Nylonbor Sp z o.o. - Sochaczew, na terenie Zakładów Boryszew ERG S.A. ZS-1546

FINANSE

- STOP! Zatrzymaj się! Przyjdź do nas! Czekaj na Ciebie chwilówka do 1000 zł wypłacana od ręki! Odbierz pieniądze i prezent, tel. 46 862-15-40. ZS-1515

URODA

- Rzęsy, paznokcie - szybko, tanio, dobrze. Żeromskiego 41A, tel. 506-019-955. ZS-1476

MOTORYZACJA

- Sprzedam ciągnik C-328 przód C-330, tel. 785-245-814. ZS-1508

RÓŻNE

- Stroje balowe dla dzieci, Sklep KRAM, al. 600-lecia 21F, tel. 46 862-76-77. ZS-1552

Glazura i terakota
HURTOWNIA GRES-BUD
W ofercie glazura, kleje, listwy, fugi, kamień elewacyjny, klinkier.
Renomowane firmy: Opoczno, Paradyż, Stargres, Cerkolor i inne.
Sochaczew, ul. Kwiatowa 11 (skraj z ul. Buczka) tel. 881-211-691

DENTIKA STUDIO
PRYWATNE PRAKTYKI STOMATOLOGICZNE
Stomatologia rodzinna
Zapraszamy dzieci i dorosłych
- profilaktyka
- leczenie zachowawcze
- stomatologia estetyczna i protetyka
- licówki, korony, mosty, protezy
NOWOŚĆ
- estetyczne licówki kompozytowe
- bezbolesne znieczulenie mikroprocesorowe Wand
- komputerowy rentgen (radiowizjografia)
ZADBAMY O TWÓJ UŚMIECH
Sochaczew Al. 600-lecia 45
Izabela Pietras 601 869 323

Przychodnia Specjalistyczna
DEA-MED
Sochaczew, ul. Chodakowska 8
Dermatologia Ogólna i Estetyczna
Poradnia Chirurgiczna
Tel. 793-73-76-76 ZS-1467

Garaże blaszane - wzmocnione
Bramy garażowe
Kojce dla psów

Producent (46)8167203, (42)2031106, (23)6803201, (24)3869202, 509038426, 696753588, www.Robstal.pl
Raty ZS-1168

ZAPRASZA DO SWOICH SKLEPÓW
W sprzedaży szeroki asortyment wyrobów z własnej piekarni
Produkujemy pieczywo z tradycją - na zakwasie żytnie, pszenne, orkiszowe, mieszane oraz **NOWOŚĆ: chleb z niskim indeksem glikemicznym**

Giełda Pracy

Powiatowy Urząd Pracy w Sochaczewie (tel. 46 862-33-93 w. 148 i 149)

Windykator terenowy, pracownik ds. eksportu, spedytor, przedstawiciel handlowy, specjalista ds. controllingu, lekarz medycyny rodzinnej, doradca klienta z językiem niemieckim, specjalista ds. rynku, technik obsługi obiektu, diagnosta badań technicznych pojazdów, monter plandek, serwisant, piór wiecznych, sprzedawca - kasjer, monter obuwia, operator wózka widłowego, operator linii produkcyjnej, opiekunka domowa, fryzjer, mechanik samochodów ciężarowych, maszynista pojazdów trakcyjnych, ustawiacz, pracownik produkcyjno - magazynowy, odlewnik, spawacz, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, monter rurociągów, elektromonter, rozbieracz - wykrawacz mięsa, pracownik fizyczny - elektromechanik, pracownik hali.

OFERTY PRACY EURES
CZECHY- spawacz, indykator. **FRANCJA** - posadzkarz, pracownik do układania wykładzin i lino-leum. **HOLANDIA** - pracownik produkcyjny, asystent w supermarkecie. **NIEMCY** - pracownik magazynu, mechatronik, elektromonter, betoniarz-zbrojarz, stajenny, monter instalacji. **NORWEGIA** - zbrojarz cieśla szalunkowy, radiolog, lekarz weterynarii, geolog. **SŁOWENIA** - monter rur w przemyśle stoczniowym i petrochemicznym. **WIELKA BRYTANIA** - brygadzysta parku maszyn CNC, pracownik magazynu, pielęgniarka, tapicer, kierowca z prawem jazdy kat. C+E, spawacz budowlany mig, operator prasy krawędziowej.

Kupię

gospodarstwo
lub grunt rolny

tel. 531 998 603 ZS-1129

Kupon dla szukających pracy

Imię:
Nazwisko:
Treść:
.....
.....
.....
.....
.....

Podjęmę pracę

- Podjęmę każdą pracę: opieka nad chorymi dziećmi - profesjonalnie, a także jako pomoc w sklepie, kiosku, sprzątanie biur z wyjątkiem pracy gospośi, tel. 695-721-440.

STOMATOLOGIA „DENTIKO”

Dorota Wrzesińska-Mirowska
zapisy: 0-603-203-800
Anna Wrzesińska-Bartosik
zapisy: 0-607-797-930
czynne poniedziałek - piątek
Sochaczew,
ul. Żeromskiego 27, Ilp.gab.7
● Leczenie w znieczuleniu
● Stomatologia zachowawcza
● Wybielanie zębów
● Protetyka, profilaktyka
GABINET KLIMATYZOWANY ZS-104

LARYNGOLOG ALERGOLOG

dr Andrzej Wojdas
■ Konsultacje i porady
■ Badania endoskopowe krtani, nosa i zatok
■ Diagnostyka i leczenie:
- chrapania
- bezdechów sennych
■ Testy i odczulanie alergii
■ Spirometria
Sochaczew
ul. Żeromskiego 41 A lok. 22 (NZOZ „Almed” I piętro)
Przyjęcia
we wtorki i piątki 17 - 20.
Zapisy
46 862-88-92, 501-44-03-22 ZS-7

KLINIKA
PRACOWNIA USG
(jamy brzusznej, tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ginekologiczne, ortopedyczne, echo serca)
MAMMOGRAFIA PORADNIA:
● LARYNGOLOGICZNA
● ENDOKRYNOLOGICZNA
● DERMATOLOGICZNA
● GINEKOLOGICZNA
● KARDIOLOGICZNA (EKG, ECHO)
● REUMATOLOGICZNA
● ONKOLOGICZNA
● PULMONOLOGICZNA
● ORTOPEDCZNA
- DZIECI I DOROŚLI
● NEUROLOGICZNA
- DZIECI I DOROŚLI
● OKULISTYCZNA
- DZIECI I DOROŚLI
● REHABILITACJI
- MASAŻ LECZNICZY
● CENTRUM MEDYCYN PRACY
● PSYCHOLOGICZNA (PSYCHOTESTY)
● CHIRURGII NACZYNIOWEJ
● LOGOPEDA
● DIETETYK
● INTERNISTA
● GASTROLOG
● CODZIENNE BADANIA KRWI (8.00-10.00)
● GIMNASTYKA KOREKCYJNA WAD POSTAWY U DZIECI
● SZKOŁA RODZENIA SZPITALA POŁOŻNICZEGO
KLINIKA ALFA
Ul. Polna 9 (naprzeciwko budowy osiedla przy ul. Kochanowskiego)
Rejestracja: 46 86 11 321, 46 86 33 874 ZS-211

NASZE DZIECI

urodzone w szpitalu od 17 do 27 grudnia



ZUZANNA PIEKARSKA
Zuzanna to drugie dziecko Katarzyny i Damiana Piekarskich z Komorowa, gm. Kampinos. Urodzona w poniedziałek, 17 grudnia 2012 r. o godz. 2.00. Waga 3,250 kg. Wzrost 51 cm.



MICHAŁ MAKOWIECKI
Michał to trzeci syn Moniki i Mariusza Makowieckich z Kromnowa, gm. Brochów. Urodzony w środę, 19 grudnia 2012 r. o godz. 13.25. Waga 3,7 kg. Wzrost 55 cm.



SYN państwa KARGULEWICZ
Chłopiec jest pierwszym dzieckiem Małgorzaty i Karola Kargulewicz z Pasikoni, gm. Kampinos. Urodzony w piątek, 21 grudnia 2012 r. o godz. 5.50. Waga 3,370 kg. Wzrost 54 cm.



HUBERT DĄBROWSKI
Hubert to trzeci syn Anny i Karola Dąbrowskich z Paprotni, gm. Teresin. Urodzony w poniedziałek, 24 grudnia 2012 r. o godz. 3.10. Waga 3,860 kg. Wzrost 54 cm.



OLIWIER WIANKOWSKI
Oliwier to pierwsze dziecko Sylwii i Damiana Wiankowskich z Sochaczewa. Urodzony we wtorek, 25 grudnia 2012 r. o godz. 8.06. Waga 3,630 kg. Wzrost 54 cm.



ZUZANNA TRACZ
Zuzanna to pierwsze dziecko Anny i Romana Tracz z Kozłowa Szlacheckiego. Urodzona we wtorek, 25 grudnia 2012 r. o godz. 14.16. Waga 3,430 kg. Wzrost 54 cm.



JAKUB SZCZYGIEL
Jakub to pierwsze dziecko Moniki i Michała Szczygiał z Sochaczewa. Urodzony w środę, 26 grudnia 2012 r. o godz. 7.30. Waga 2,440 kg. Wzrost 51 cm.



NIKODEM ŁOPATA
Nikodem to pierwsze dziecko Agnieszki i Tomasza Łopata z Młodzieszyna. Urodzony w czwartek, 27 grudnia 2012 r. o godz. 9.25. Waga 4,040 kg. Wzrost 56 cm.



MAJA PASTUSZKO
Maja to drugie dziecko Pauliny i Pawła Pastuszko z Sielic, gm. Sochaczew. Urodzona w środę, 19 grudnia 2012 r. o godz. 9.45. Waga 2,610 kg. Wzrost 48 cm.



MIKOŁAJ SZATAS
Mikołaj to trzecie dziecko Bożeny i Wiesława Szatas z Mokasu, gm. Sochaczew. Urodzony w czwartek, 20 grudnia 2012 r. o godz. 5.30. Waga 2,680 kg. Wzrost 50 cm.



MAJA DZIEGIELEWSKA
Maja to pierwsze dziecko Katarzyny i Rafała Dziegielewskich z Sochaczewa. Urodzona w piątek, 21 grudnia 2012 r. o godz. 11.00. Waga 3,3 kg. Wzrost 50 cm.



ANTOŚ TKACZ
Antoś to drugi syn Moniki i Krzysztofa Tkacz ze Skrzewia. Urodzony we wtorek, 24 grudnia o godz. 15.35. Waga 4,170 kg. Wzrost 57 cm.



SZYMON AWSIUKIEWICZ
Szymon to pierwsze dziecko Joanny i Mariusza Awiukiewicz z Sochaczewa. Urodzony we wtorek, 25 grudnia 2012 r. o godz. 12.10. Waga 3,530 kg. Wzrost 55 cm.



NATALIA MAŁECKA
Natalia to pierwsze dziecko Bogusławy i Damiana Małeckich z Sochaczewa. Urodzona we wtorek, 25 grudnia 2012 r. o godz. 20.55. Waga 3,0 kg. Wzrost 51 cm.



ALAN RADOMSKI
Alan to drugi syn Natalii i Grzegorza Radomskich z Sochaczewa. Urodzony w czwartek, 27 grudnia 2012 r. o godz. 6.15. Waga 3,270 kg. Wzrost 54 cm.



MARYSIA KREKORA
Marysia to drugie dziecko Eweliny i Tomasza Krekora z Sochaczewa. Urodzona w czwartek, 27 grudnia 2012 r. o godz. 11.00. Waga 3,130 kg. Wzrost 52 cm.

UCHWAŁA NR XXVI/259/12 RADY MIEJSKIEJ W SOCHACZEWIE z dnia 30 października 2012 r.

w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na 2013 rok

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.) i art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 roku o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 95, poz. 613 z późn. zm.)

uchwała się co następuje:

§ 1. Określa się następujące stawki podatku od nieruchomości od osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych, w tym spółek nieposiadających osobowości prawnej obowiązujące na terenie Gminy Miasta Sochaczew w roku podatkowym 2013:

1) od gruntów:

- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków - **0,84 zł** od 1 m² powierzchni,
- pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych - **4,33 zł** od 1 ha powierzchni,
- pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **0,40 zł** od 1 m² powierzchni;

2) od budynków lub ich części:

- mieszkalnych - **0,70 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - **22,50 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym - **10,24 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- związanych z udzielaniem świadczeń zdrowotnych w rozumieniu przepisów o działalności leczniczej, zajętych przez podmioty udzielające tych świadczeń - **4,63 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej,
- od pozostałych, w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego - **7,36 zł** od 1 m² powierzchni użytkowej;

3) od budowli - 2% ich wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt. 3 i ust. 3-7.

§ 2. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Sochaczewa.

§ 3. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego, nie wcześniej jednak niż z dniem 1 stycznia 2013 roku.

Przewodnicząca Rady Miejskiej
-/ Jolanta Gonta

ZS-1565

UCHWAŁA NR XXVI/260/12 RADY MIEJSKIEJ W SOCHACZEWIE z dnia 30 października 2012 r.

w sprawie opłaty od posiadania psów

Na podstawie art. 18 ust. 2 pkt 8 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (tekst jednolity: Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591 z późn. zm.), art. 18a i 19 pkt 3 ustawy z dnia 12 stycznia 1991 r. o podatkach i opłatach lokalnych (tekst jednolity: Dz. U. z 2010 r. Nr 95, poz. 613 z późn. zm.)
uchwała się co następuje:

§ 1. Uchwałą niniejszą Rada Miejska w Sochaczewie:

- wprowadza na terenie Gminy Miasta Sochaczewa opłatę od posiadania psów,
- określa wysokość stawki opłaty od posiadania psów,
- określa zasady ustalania i poboru oraz terminy płatności opłaty od posiadania psów,
- wprowadza zwolnienia z poboru opłaty od posiadania psów.

§ 2. Stawkę roczną opłaty od posiadania psów ustala się w wysokości:

- od pierwszego i każdego kolejnego psa - **48,00 zł**
- od drugiego i każdego kolejnego psa posiadanego przez osobę powyżej 65 lat, która prowadzi samodzielne gospodarstwo domowe - **48,00 zł**
- od trzeciego i każdego kolejnego psa posiadanego przez podatników podatku rolnego od gospodarstw rolnych - **48,00 zł**

§ 3. 1. Opłata od posiadania psów płatna jest bez wezwania do dnia 31 maja roku podatkowego, a w przypadku powstania obowiązku jej uiszczenia po tej dacie, w terminie 14 dni od dnia powstania tego obowiązku. W przypadku powstania lub wygaśnięcia obowiązku uiszczenia opłaty w ciągu roku podatkowego, opłatę zmniejsza się proporcjonalnie do liczby miesięcy, w których istniał obowiązek jej zapłaty.

2. Obowiązek uiszczenia opłaty powstaje od pierwszego dnia miesiąca następującego po miesiącu, w którym powstały okoliczności uzasadniające powstanie tego obowiązku i wygasa z upływem miesiąca, w którym ustały okoliczności uzasadniające ten obowiązek.

§ 4. Opłaty od posiadania psów nie pobiera się z tytułu posiadania psów adoptowanych ze Schroniska dla Zwierząt przez okres dwóch lat od dnia adopcji, oraz przebywających w Domach Tymczasowego Przetrzymania na podstawie stosownego zaświadczenia.

§ 5. Wpłaty opłaty można dokonywać:

- bezpośrednio w kasie Urzędu Miejskiego w Sochaczewie,
- bądź na konto Gminy Miasto Sochaczew.

§ 6. Wykonanie uchwały powierza się Burmistrzowi Miasta Sochaczewa.

§ 7. Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego, nie wcześniej jednak niż z dniem 1 stycznia 2013 r.

Przewodnicząca Rady Miejskiej
-/ Jolanta Gonta

ZS-1566



NASI W SZEROKIM ŚWIECIE

Madagaskar - czerwona wyspa

■ Symbolem Madagaskaru jest palma ravenala. Przepiękne, duże drzewo o wachlarzowato ułożonych liściach. Jest na banknotach, kadłubach samolotów, ogłoszeniach. Ale to o poinsecji mieszkańcy mówią Gwiazda Madagaskaru. Z dwóch powodów: liść złożony na pół przypomina mapę wyspy a kolory - czerwony (kwiat), zielony (liście), biały (sok) to kolory flagi. W naturze roślina dorasta do 6 m wysokości i można ją znaleźć wszędzie. Dla dowcipnych kontury wyspy to odciski lewa stopa.

Na zwiedzanie Madagaskaru mieliśmy 3 dni, trochę za mało jak na czwartą co do wielkości wyspę świata, ale lepsze to niż nic. Zaczęliśmy od stolicy.

Zabytki i pajaki

Pierwsze wrażenie po wylądowaniu w Antananarivo jest bardzo miłe. Piękne miasto położone niezwykle malowniczo na wzgórzach, czerwone dachy domów, niska zabudowa i obfita zieleń z kwitnącymi na niebiesko dużymi drzewami. Szerokie ulice, ruch samochodów jak w Warszawie, tłumy ludzi w centrum. Szybko, chociaż nie bez przygód, znaleźliśmy przewodnika - młodego człowieka o imieniu Fafah.

Zaczęliśmy od tzw. górnego miasta. Wspinając się mozolnie na wzgórze odwiedziliśmy Katedrę katolicką, którą w 1989 r. odwiedził Jan Paweł II, kościół protestancki i pałac ostatniego króla Madagaskaru. Okazuje się, że już w XIX wieku sąd mieścił się w budynku wzorowanym na greckim Akropolu, który do dziś można oglądać. Na jednym z ogrodzeń można podziwiać długą na kilkadziesiąt metrów płaskorzeźbę, przedstawiającą historię niewolnictwa na wyspie. Zabytków niewiele, ale przechadzając się malowniczymi uliczkami natykamy się na dwóch małych chłopców z bambusowymi, długimi tyczkami, którzy zawzięcie dziubią nimi coś w powietrzu. Głowa do góry i oczom naszym ukazują się utkana z pajęczyny siatka, szerokości ok. 1 metra, między górą żywopłotu a linią elektryczną z nieskończoną ilością pajaków wielkości połowy dłoni. Jest to jedna z dziecięcych zabawek - ze spokojem wyjaśnia Fafah, dodając, że pajaki nie są ani jadowite, ani szkodliwe. Z dumą mówi, że tych właśnie nici pajęczych pró-

bowano używać do tkania kamizelek kuloodpornych. Zresztą na Madagaskarze nie ma wcale jadowitych dla człowieka stworzeń. Dotyczy to również węży, które były używane do kradzieży samochodów. Wrzucone przez okno raczej nie robiły dobrego wrażenia, kierowca w panice opuszczał pojazd, zwykle bez zabierania kluczyka.

Pokropiło odchodami

Poruszamy się pieszo... na szczęście, chociaż wzgórze dadzą nam się we znaki w mięśniach następnego dnia. Antananarivo to miasto z największą ilością schodów na świecie i największą ilością drzew kwitnących na błękitno. To jakarandy, które zostały tu przywiezione z Brazylii. Wyglądają po prostu zachwycająco. Obsadzony nimi jest sztuczny zbiornik wodny w centrum miasta, na środku którego stoi piękny pomnik niepodległości na cokole.

Spacer alejką pod drzewami to niezapomniane doznania. Towarzyszy nam lekki deszczyk, który wg Fafah jest odchodami owadów, które żywią się kwiatami... To chyba niemożliwe, bo nikomu to nie przeszkadza, włączając ulicznych sprzedawców jedzenia, którzy z pełnymi tacami z gracją poruszają się w tym „deszczyku”. Fafah ma poważną minę, ale chyba nas wkręca. Chyba.

Docieramy do najciekawszej dla mnie części miasta - targowiska. Lubię kolory, kształty i fakturę żywności, którą się handluje, zawsze odkrywam coś nowego. Tutaj są to maleńkie, wyglądające jak robaki, suszone rybki w wielkich koszach i stopy owoców. Jest sprzedawca ostryg segregujący je od razu na straganie, wielkie kosze bagietek sprzedawanych prosto z chodnika i masa ludzi. Bar-



Targ w Antananarivo, na którym jest wielki wybór miejscowych przysmaków



Typowy krajobraz Madagaskaru, pola ryżowe przy domach

dzo dużo dzieci - od takich przy piersi i ledwie chodzących, po nieco większe. Wg Fafah ludzie młodzi, do 25 roku życia, stanowią 60% populacji. Zwiedzanie kończymy w jednej z malutkich restauracyjek, przy talerzach malgaskiego ryżu.

Wszędzie tylko czerwień

Następnego dnia jedziemy na południe odwiedzić Atsirabe - miasto położone na wysokości ok. 1500 m nad poziomem morza, zna-

ne z leczniczych wód. Jedziemy samochodem, kierowca opiera się przed kursem w obie strony jednego dnia, mimo że to tylko ok. 150 km. Wyjeżdżamy o 7.00, Antananarivo jest tak zatłoczone, jakby to były godziny szczytu w Warszawie - wyjazd z miasta zajmuje nam pół godziny. Dalej jest tylko gorzej, droga prawie pusta, ale kręta i w górę, więc zajmuje nam ok. 3,5 godziny. Krajobraz nieziemski - czerwona ziemia

z czerwonych rzek, zielone pola ryżowe i czerwone domki z czerwonymi dachami. Wszędzie cegła i bardzo pomysłowe piece do wypalania cegły. Układa się ją w czworokącie, suszy, później podpala ogień, który tli się przez tydzień, po czym budowlę się rozbiera, a cegły wykorzystuje. Z wyrobiska po jakimś czasie powstaje pole ryżowe, niestety ziemia szybko jałowuje, więc potrzebne jest nowe i tak w kółko. Po drodze zatrzymujemy się, żeby obejrzeć ma-

lutki zakład przeróbki aluminium. Ze starych profili wytapia się w ceglanych piecach aluminium i odlewa naczynia, sztucce itp.

Docieramy do Antsirabe, położonego nad pięknym jeziorem w malowniczej powulkanicznej scenerii. Bardzo popularnym środkiem transportu jest tutaj pousse-pousse (pus-pus) - rodzaj rikszy napędzanej przez człowieka. W centrum jest nieprawdopodobny tłok, za to na obrzeżach sielsko-anielskie widoki. Wracamy, bo czas na zobaczenie tego, co występuje tylko na Madagaskarze - lemurów. Tym razem jedziemy miejscowym środkiem transportu między-miastowego - taxibusem. W malutkim, 12-miejscowym busie siedzi chyba 20 osób, każda z tobołkiem, na dachu samochodu reszta dobytku: rowery, skrzynki, worki. Zajmujemy z Fafah cały rząd - trzy miejsca, tyle ile się należy, ale zapłacić musimy za pięć, bo tyle by się zmieściło. Jest jednak bardzo sympatycznie, tubylcy uśmiechnięci i bardzo przyjaźni. Wyruszamy do lasu na spotkanie Króla Juliana. Pierwsze wrażenie nie do opisania. Lemury są na wyciągnięcie ręki, nie boją się i zachowują tak, jak w słynnej kreskówce. Udało nam się zobaczyć kilka gatunków, w tym maleńkie, mieszczące się w dziupli wielkości szklanki. Te bardzo przyjazne zwierzątka potrafią jednak też głośno bronić swojego terytorium i mogą być niebezpieczne.

Wyjeżdżamy z Madagaskaru szczęśliwi i zadowoleni, z mnóstwem wrażeń, mimo że byliśmy tam tylko trzy dni. Chociaż poinsecja to Gwiazda Madagaskaru, dla mnie flaga tego kraju to raczej czerwona ziemia, zielone lasy i biel piasku plaży albo morskiej piany.

Dorota Śliwicka

TENIS STOŁOWY

Ekstraklasa

Faworytki górą

*** Swoj ostatni mecz pierwszej rundy nasze tenisistki rozegrały w Tarnobrzegu. Mistrzyni Polski nie miały litości nad SKTS-em i pewnie mecz wygrały.**

W pierwszym pojedynku będąca w doskonałej formie Renata Strbikova pokonała Magdalenę Szczerkowską. Obydwie zawodniczki pokazały sporo efektownych akcji. W drugiej grze spotkały się Natalia Partyka i Ukrainka Margaryta Pesotska (57 miejsce w rankingu światowym, trzecia zawodniczka Mistrzostw Europy). Panna Natalia pokazała wielki hart ducha i po zaciętym boju wygrała 3:0. W kolejnym pojedynku Kinga Stefańska zmierła w 13 minut Natalię Gawrylczyk-Zielińską. Wszystko się jednak jeszcze mogło zdarzyć. Niestety dla naszych tenisistek stołowych Strbikova była nie do zatrzymania. Z uśmiechem na twarzy wygrała z Partyką, tym samym rewanżując się za porażkę w kwalifikacjach do Igrzysk Olimpijskich w Londynie. Podopieczne Bronisława Gawrylczyka przegra-



Natalia Partyka wygrała w Tarnobrzegu jeden pojedynek

ły trzeci mecz z rzędu i po pierwszej rundzie zajmują piąte miejsce w tabeli.

KTS Zamek Tarnobrzeg - SKTS Sochaczew 3:1

Renata Strbikova - Magdalena Szczerkowska 3:1 (11-9, 11-7, 7-11, 11-9)

Margaryta Pesotska - Natalia Partyka 0:3 (15-17, 14-16, 9-11)

Kinga Stefańska - Natalia Gawrylczyk-Zielińska 3:0 (11-3, 11-6, 11-4)

Renata Strbikova - Natalia Partyka 3:0 (11-5, 11-8, 11-6)

Wyniki

IX kolejka

KTS - SKTS 3:1
Walkusy - AZS AJD 2:3
Spójnia - Stella 0:3
GLKS - AZS UE 3:1
MKSTS - Warmia 3:1

Tabela

1. KTS Zamek Tarnobrzeg	18	27-11
2. KU AZS AJD Częstochowa	12	22-14
3. MKSTS DWSPiP Polkowice	12	22-14

4. GLKS Wanzl Scania Nadarzyn	12	23-13
5. SKTS SOCHACZEW	12	20-16
6. KU AZS UE Wrocław	10	19-17
7. Warmia Zamer Lidzbark Warmiński	8	17-18
8. Stella Gniezno	4	12-22
9. AZS PWSiP Walkusy Łomża	2	12-24
10. Spójnia Warszawa	0	2-27

Pingpongiści przepołowali

Tenisiści stołowi grający w niższych klasach rozgrywkowych zakończyli na początku grudnia pierwszą rundę. W czwartej lidze od zwycięstwa do zwycięstwa kroczyła Tęcza Budki Piaseckie, która ma realne szanse na awans. Aktualnie podopieczni Radosława Jurzyka są liderami i mają jeden punkt przewagi nad ekipą z Sannik.

O jeden szczebel niżej grają dwa nasze zespoły. Rezerwy Tęczy zakończyły rundę na trzecim miejscu. Debiutanci z Jokera mieli bardzo ambitne plany postawione przez swojego prezesa. Jak na razie rzeczywistość w brutalny sposób je weryfikuje. Oczywiście cieszą dwie wygrane. Nie można jednak zapominać, że są odniesione nad najsłabszymi drużynami rozgrywek. Wydaje się jednak, że Joker powyżej ósmego miejsca raczej nie podskoczy. Warto odnotować fakt, że 11 listopada nasze drużyny stoczyły derbowy bój w sali gimnastycznej Szkoły

Podstawowej nr 3. W meczu dominowali goście, którzy bez większych problemów pokonali Jokera. W sochaczewskiej ekipie jedynie bracia Malinowscy nawiązali równorzędną walkę z rywalami.

Joker Sochaczew - Tęcza II Budki Piaseckie 0:8
Rafał Malinowski - Mateusz Selerski 1:3 (4-11, 11-9, 9-11, 7-11)

Jacek Malinowski - Stanisław Głowacki 2:3 (11-8, 9-11, 11-8, 5-11, 4-11)

Sławomir Kacprzak - Radosław Jurzyk 0:3 (3-11, 4-11, 4-11)

Dawid Wilamowski - Damian Selerski 0:3 (8-11, 2-11, 9-11)

Wilamowski/Kacprzak - Selerski/Selerski 0:3 (5-11, 4-11, 4-11)

Malinowski/Malinowski - Jurzyk/Głowacki 0:3 (6-11, 5-11, 5-11)

Rafał Malinowski - Stanisław Głowacki 2:3 (10-12, 15-17, 12-10, 11-5, 11-13)

Jacek Malinowski - Mateusz Selerski 0:3 (7-11, 9-11, 4-11)

sety: 5-24

małe punkty: 211-313

Wyniki

IV liga, grupa A

Tęcza Budki Piaseckie - Tenis Węgrów 8-3
LUKS Ciekryn - Tęcza Budki Piaseckie 6-8

Tęcza Budki Piaseckie - UKS Sanniki 7-7
UKS 14 Ursus - Tęcza Budki Piaseckie 2-8

Tęcza Budki Piaseckie - Sparta Nasielsk 8-0

UKS Bielany 273 Warszawa - Tęcza Budki Piaseckie 1:8
Tęcza Budki Piaseckie - Orzeł II Siedlin 8:0
UKS Sarbiewo - Tęcza Budki Piaseckie 3:8
Tęcza Budki Piaseckie - ATS IV Warszawa 8:1

Tabela

1. TĘCZA BUDKI PIASECKIE	17	71-23
2. UKS Sanniki	16	70-27
3. UKS Bielany 273 Warszawa	15	64-36
4. Tenis Węgrów	11	55-45
5. LUKS Ciekryn	10	59-52
6. Orzeł II Siedlin	6	41-62
7. UKS Sarbiewo	5	41-60
8. ATS IV Warszawa	4	33-67
9. UKS 14 Ursus	3	40-63
10. Sparta Nasielsk	3	33-68

V liga, grupa A

Tęcza II Budki Piaseckie - Vis Wiskitki 8-2
UKS II Sanniki - Joker Sochaczew 8-3

Wisła Kępa Polska - Tęcza II Budki Piaseckie 0-8
Joker Sochaczew - Spójnia IV Warszawa 2-8

Tęcza II Budki Piaseckie - KS Wąsewo 4:8
Joker Sochaczew - Wisła Kępa Polska 8:0
UKS II Sanniki - Tęcza II Budki Piaseckie 3:8
TS II Ciechanów - Joker Sochaczew 8:1
Tęcza II Budki Piaseckie - Rzekunianka Rzekuń 8:3
Sokół II Serock - Joker Sochaczew 2:8
Joker Sochaczew - Tęcza II Budki Piaseckie 0:8
Tęcza II Budki Piaseckie - Spójnia IV Warszawa 1:8
Vis Wiskitki - Joker Sochaczew 8:5
TS II Ciechanów - Tęcza II Budki Piaseckie 4:8
KS Wąsewo - Joker Sochaczew 8:2
Tęcza II Budki Piaseckie - Sokół II Serock 8:1
Joker Sochaczew - Rzekunianka Rzekuń 3:8

Tabela

1. Spójnia IV Warszawa	17	71-14
2. KS Wąsewo	17	71-23
3. TĘCZA II BUDKI PIASECKIE	14	61-29
4. Vis Wiskitki	11	54-43
5. Rzekunianka Rzekuń	10	53-43
6. UKS II Sanniki	9	47-45
7. TS II Ciechanów	6	40-49
8. JOKER SOCHACZEW	4	32-58
9. Wisła Kępa Polska	2	9-69
10. Sokół II Serock	0	11-72

MMA

Mistrzostwa Polski Amatorskiego MMA

Cztery medale wojowników

Tym razem Toruń (15-16.12) gościł uczestniczki i uczestników Mistrzostw Polski Amatorskiego MMA. Sochaczewscy wojownicy i wojowniczką pokazali się z dobrej strony i do Sochaczewa przywieźli cztery medale.

Wyniki

1. Wioletta Wawer (Dra-

gon, kadetki, powyżej 65 kg)

1. Łukasz Kozłowski (Dragon, młodzieżowcy, open)

2. Maciej Kuśmierkiewicz (OSS, kadeci, 80 kg)

3. Łukasz Lozze (Dragon, seniorzy ograniczona formuła open)

PŁYWANIE

Nasi na mistrzostwach

W Ostrowcu Świętokrzyskim (19-22.12) odbyły się Zimowe Mistrzostwa Polski Seniorów i Młodzieżowców. W zawodach wystartowała dwójka wychowanków sochaczewskich klubów. Weronika Czaplicka (Trójka Łódź) najlepiej spisała się na setkę żabką (1.14,39), w której była szesnasta. O jedno miejsce niżej

była na dystansie dwa razy dłuższym (2.41,13).

Bardzo dobrze zaprezentował się Jakub Bartosiewicz (G8 Bielany Warszawa). Sochaczewianin był siedemnasty na 200 m stylem motylkowym (2.04,35). Kuba w tym wyścigu poprawił swoją życiówkę o około sześć sekund i naprawdę niewiele zabrakło żeby wskoczył do półfinału (0,5 s).

MOTOCROSS

Quadowy Quba

Atlas Arena (8.12) po raz drugi gościła uczestników Mistrzostw Świata Super Enduro. Po raz drugi w imprezie wziął udział 4-letni sochaczewianin Kuba Olejnik. Co prawda nie ścigał się z najlepszymi, jednak na swoim quadzie dał pokaz jazdy. Kuba z mamą i dziadkiem byli w Łodzi już w piątek. Obejrżeli tor i udali się na spoczynek. W hali pojawili się w sobotę rano. Kuba podglądał swoich starszych kolegów - Tomasza Golloba, Tadeusza Błażusiaka, Dawida Knighta oraz Jonny Walkera. Brytyjczyk pamiętał sochaczewianina z poprzedniego roku i kilka dni przed zawodami dopytywał się czy Kuba będzie w Łodzi, gdyż jest jego fanem.

O mało co nie doszło do pokazu, gdyż w quadzie Kuby padł rozrusznik. Expressowa naprawa przy pomocy wielu życzliwych osób i około godziny 15 Kuba wyjechał na trening. Pokaz młody sochaczewianin dał o godzinie 19.50. Wprowadził on kibiców, którzy, ubrani w stroje motocyklistów, wzięli udział w biegu po torze. Następnie Kuba przed finałowym wyścigiem, tym razem motocyklistów, wykręcił kilka bączków przed maszyną startową. Potem były wywiady, kamery...

Warto wspomnieć, że Jakub Olejnik ma 4,5 roku, jest członkiem KM Szarak Sochaczew oraz Boruta MC. Od marca Kuba brał udział w akcji Motoserce.



Młody sochaczewianin pewnie się czuje na motocrossowym torze



BRYDŻ

Szlem z kontrą

*Warszawa, Kraków, Bytom, Wrocław, Skawina, Katowice, Łódź, Poznań i ... Wymysłów. Co łączy te miejscowości i skąd w tym gronie wzięła się mała podsochaczewska wieś? Jest to pierwsza ósemka brydżowego pucharu Podbeskidzia. Miejsce w tak doborowym gronie zapewnili jej młodzi brydżyści UKS „Luzik” - Weronika Pasińska, Kacper Kopka, Paweł Pęsień, Przemysław Nitek oraz ich trener Tomasz Kopka.

Młodych brydżystów w ich centrum szkolenia mieszczącym się w Gimnazjum im. Kamila Baczyńskiego odwiedził Jakub Pietruszka. Poniżej fragmenty przeprowadzonej rozmowy.

Skąd wziął się pomysł uprawiania tej dyscypliny sportowej?

Granie w brydża zaproponował nam nasz nauczyciel wychowania fizycznego Tomasz Kopka. Zaciekawieni przyszłymi na pierwsze zajęcia i, jak widać, zostaliśmy do dnia dzisiejszego. Brydż to bardzo ciekawa i wciągająca gra. Część z nas licytuje już drugi rok.

Czy to było wasze pierwsze zetknięcie z kartami?

Nie, wcześniej graliśmy w różne gry.

Ale raczej w brydża wcześniej nie graliście.

W domu nikt z nas nie miał kontaktu z tą grą. Przychodząc na zajęcia do pana Kopki zupełnie nie wiedzieliśmy, jak się w brydża gra. Wszystkiego nauczył nas trener.

Czy nauka tej gry jest trudna?

Opanowanie kilku podstawowych zasad rozgrywki i licytacji nie jest niczym niesamowicie trudnym. Potem, jak w każdym sporcie, trening czyni mistrza. Wspomagać się można również literaturą fachową. Wielu zawodników korzysta z podręczników brydżowych. Jednym z naszych ulubionych autorów jest Krzysztof Jassem (Arcymistrz Światowy, World Life Master, srebrny medalista Mistrzostw Świata Teamów - 1997 oraz Olimpiady Brydżowej - 2000, wielokrotny medalista Mistrzostw Polski - przyp. red.).

Czy każdy może uprawiać



FOT. ARCHIWUM

Młoda ekipa Luzika zdobywa brydżowe szlify i pierwsze medale

ten sport?

Brydż jest zaliczany do sportów wysiłku umysłowego więc teoretycznie grać może w niego każdy, kto ma trochę cierpliwości i zapału.

Jak reagują wasi rówieśnicy, gdy dowiadują się, że trenujecie tak mało popularną dyscyplinę sportową?

Wbrew pozorom brydż sportowy nie jest mało popularny (w 2010 było 6520 zawodników z licencjami - przyp. red.). W Polsce jest bardzo dużo klubów oferujących zajęcia dla początkujących oraz prowadzących sekcje juniorskie i seniorskie. Ale faktem jest, że wielu naszych rówieśników jest zaskoczonych gdy mówimy, że jesteśmy brydżystami. Czasami zdarza się, że jesteśmy pytani, co to jest brydż i jak się w niego gra.

Często bywacie na zawodach brydżowych. Jaka panuje na nich atmosfera?

Jest taka sama jak na każdych zawodach sportowych. No może poza tym, że nie czuć spoconych ciał. Każdy z nas chce wygrać. Jest więc napięcie i adrenalina. Są faworyci i czarne konie. Na sali panuje jednak nastrój skupienia. Zawodnicy są w stosunku do siebie z reguły życzliwi. Jeżeli ktoś na kogoś się zdenerwuje, to partner na partnera po nieudanej rozgrywce. Wszyscy lubimy te turnieje.

Czy swoją przyszłość wiążecie z kartami?

To nasze, jak na razie, hobby. Z brydża ciężko jest się utrzymać... o ile jest to brydż sportowy. Innego nie mamy za-

miaru uprawiać. Będziemy mu się poświęcać na tyle, na ile pozwolą nam obowiązki szkolne i domowe zajęcia. Chcemy jednak podnosić ciągle swoje umiejętności.

Ostatnie pytanie skieruję do waszego trenera. Panie Tomaszu, jak zaczęła się pańska przygoda z brydżem?

Tomasz Kopka: Przygodę z kartami rozpocząłem w sochaczewskim Liceum Ogólnokształcącym im. Fryderyka Chopina. Tam zacząłem swoją edukację brydżową. Ogromną rolę odegrał w niej profesor matematyki Tadeusz Tomaszewski, pasjonat i popularyzator tej gry. Od licealnych lat minęło sporo lat. Jednym z kolegów klasowych, z którym zaczynałem był Krzysztof Pietruszka. Do dzisiaj mam przyjemność z nim grać przy jednym stoliku. Dzisiaj ja, jak kiedyś pan Tomaszewski, staram się przekazywać swoją wiedzę o brydżu swoim uczniom.

(W rozmowie ze strony Luzika wzięli udział: Weronika Pasińska, Karolina Kupczyk, Kacper Kopka, Dariusz Olejnik, Piotr Pęsień, Paweł Pęsień, Przemysław Nitek).

Warto wiedzieć, że 28-letni zawodnik brydża sportowego jest jeszcze juniorem, gdyż sport ten, jak mało który, pozwala rywalizować ze sobą zawodnikom w bardzo szerokim spektrum wiekowym. Dowodzi tego obecność na zajęciach „Luzika” zawodników na co dzień grywających w sekcji brydża sportowego „Sochaczewskiego Klubu Nauczycieli”. Sekcji prowadzonej przez dr. Jana Chłó-

peckiego. Starsi mistrzowie posługiwania się 52-kartową talią z wielką przyjemnością dzielą się doświadczeniem i umiejętnościami ze swoimi młodszymi kolegami. Niezawodne brydżowe „firmy”, że wymienię tu panów: Wojtysia, Osmolaka, Gniado, Filipiaka, Liberadzkiego, Osieckiego, Wiśniewskiego, Morozę z uśmiechem przyznają, że coraz częściej uczniowie przerastają mistrzów. Frekwencja UKS „Luzik”, ku zadowoleniu wszystkich, ma tendencję zdecydowanie zwyżkową zarówno wśród juniorów, jak i seniorów. Niestety nawał obowiązków szkolnych i zawodowych uniemożliwia start w turniejach wszystkim, którzy mieliby na to ochotę, chociaż wszyscy mają nadzieję na organizowanie coraz liczniejszych spotkań, bo, jak mówi stara brydżowa prawda - nieobecność brydżysty na turnieju organizowanym w jego mieście usprawiedliwia tylko śmierć najbliższej mu osoby... czyli samego zainteresowanego.

W imieniu wszystkich zawodników i trenerów zapraszam do potyczek przy zielonym stoliku w każdy poniedziałek i piątek o godzinie 18.00 w budynku szkoły w Wymysławie na zajęciach klubu UKS „Luzik” i w każdy wtorek o godzinie 17.30 w siedzibie Klubu Nauczycieli w SP3 przy ul. Hanki Sawickiej.

Trener UKS „Luzik” Tomasz Kopka prosi o kontakt wszystkich zainteresowanych pod numerem 508 432 017 lub przez stronę www.uksluzik.e-sochaczew.pl

PIŁKA NOŻNA

Pierwszy Orkan na drugim

Hala sportowa Gimnazjum nr 2 była miejscem, w którym odbył się (15.12) turniej piłki nożnej dla rocznika 2002 - Sochaczew Cup 2012. Z pięciu naszych powiatowych drużyn najlepiej spisał się Orkan I Sochaczew, który zajął drugie miejsce. Dodatkową radością dla trenera zespołu Bartosza Targaszewskiego był fakt wyboru Wiktora Biszczana (strzelił 4 gole) najlepszym piłkarzem sobotniego turnieju.

Drużyny Orkana zagrały w następujących składach:

Orkan I: Maciej Gosik, Jan Pietryga, Szymon Kiewel, Kacper Kiewel, Kuba Szkopek, Dawid Szczepanik, Wiktor Biszczan, Woj-

Wyniki

Grupa A

Orkan I Sochaczew - Partyzant Leszno 2-0
gole: Budnik, Szczepanik
Orkan III Sochaczew - Blonianka II Blonie 0-2
Orkan I Sochaczew - Pelikan Łowicz 1-0
gol: Biszczan
AP Młode Lwy MKS Kutno - Orkan III Sochaczew 4-0
Orkan I Sochaczew - Blonianka II Blonie 1-0
gol: J. Szkopek
Pelikan Łowicz - Orkan III Sochaczew 4-0
Orkan I Sochaczew - Orkan III Sochaczew 3-0
gole: Biszczan (2), Budnik
Orkan I Sochaczew - AP Młode Lwy MKS Kutno 0-0
Partyzant Leszno - Orkan III Sochaczew 2-0

Grupa B

Orkan II Sochaczew - Promyk Nowa Sucha 0-2
Milan Milanówek - Unia Iłów 1-0
Orkan II Sochaczew - Blonianka I Blonie 0-2
Promyk Nowa Sucha - Milan Milanówek 0-0
Unia Iłów - Blonianka I Blonie 0-1
Orkan II Sochaczew - Milan Milanówek 0-1



FOT. ET

W akcji przyszłość sochaczewskiego futbolu

ciech Budnik, Dawid Szkopek oraz trener Bartosz Targaszewski

Orkan II: Aleksander Zamani, Leon Palesa, Remigiusz Kołosowski, Mikołaj Krzemiński, Kacper Reczka, Igor Szatkowski, Kuba Teodorowicz, Mateusz Kordzi oraz trener Bartosz Targaszewski

Orkan III: Antoni Teyman, Mateusz Wróblewski, Ada Sobczyk, Kuba Rzepka, Adrian Czubak, Łukasz Tłuczkiewicz, Adam Pawełek, Kamil Tulczyński, Miłosz Wojnowski, Michał Bednarski, Piotr Stobiecki, Oliwier Chrzanowski, Adam Grabarek, Kacper Mazipus, Sebastian Rząp oraz trener Krystian Gołębiewski

Promyk Nowa Sucha - Blonianka I Blonie 0-1
Orkan II Sochaczew - Unia Iłów 1-1
gol: Teodorowicz
Promyk Nowa Sucha - Unia Iłów 2-0

Półfinały

Orkan I Sochaczew - Milan Milanówek 1:0
gol: Biszczan
Blonianka I Blonie - Pelikan Łowicz 0:0 kame 2:1

mecz o III miejsce

Milan Milanówek - Pelikan Łowicz 0:0 kame 2:0

Finał

Orkan I Sochaczew - Blonianka I Blonie 0:2

Kolejność turnieju

1. Blonianka I Blonie
2. ORKAN I SOCHACZEW
3. Milan Milanówek
4. Pelikan Łowicz
5. AP Młode Lwy MKS Kutno
6. PROMYK NOWA SUCHA
7. Blonianka I Blonie
8. Partyzant Leszno
9-10. ORKAN II SOCHACZEW, UNIA IŁÓW
11. ORKAN III SOCHACZEW



Obradują radni miejscy

„Nikt, tak jak lekarz, nie przypilnuje lekarzy” - Ireneusz Kisiołek, rekomendując Pawła Piątkiewicza do Rady Społecznej ZOZ.

„Kolokwialnie mówiąc, to porządni ludzie...” - Jolanta Gonta o rodzinie starającej się o przydział mieszkania.

„Pociągniemy za konsekwencje pana radnego” - Jolanta Gonta do Ireneusza Kisiołka.

„Czy pani przewodnicząca mogłaby to zdemontować, no wyjaśnić...” - August Rutkowski do Jolanty Gonty.

„Moich zastępców nie chwałę, bo są później zarozumiali” - Piotr Osiecki w czasie dyskusji na sesji.

„Kto z państwa jest za przyjęciem zmian proszę nacisnąć rękę” - Jolanta Gonta.

„Trzeba dobrowolnie ich zmusić, żeby się zgodzili” - Teresa Kozbuch w czasie dyskusji o handlu na chodnikach.

„Jedziemy, jak to się mówi kolokwialnie, dalej” - Jolanta Gonta.

Wycinki z prasy lokalnej

„Echo Powiatu” nr 46 (734)

w czasie imprezy słychać było pochwały dla organizatorów za coraz leprze, z roku na rok, przygotowanie imprezy.

- Leprze to niż nic.

„Ziemia Sochaczewska” nr 50 (1111)

Policjanci zatrzymali na gorącym uczynku sprawców włamania do automatu z napojami.

- Uczynek był tak gorący, że chcieli się ochłodzić.

„Echo Powiatu” nr 51/52 (734/5)

► Policjanci otrzymali zgłoszenie o kradzieży sklepowej.

- Cenna babka, widocznie był to najlepszy w sklepie towar.

Wystane w kolejce



MAŁE PIWO

kawałka chabaniny. Teraz odwrotnie, w kilkudziesięciometrowym ogonku stały wozy za wozami, jak market długi, wydładowane po brzegi towarami. Ludzie czekali spokojnie i nikt nie kłął, bo cały czas kombinowali, jak to wszystko w samochodzie upchnąć.

A na parkingu co się działo?! Tłok był taki, że gdyby nie rownówki to nie byłoby gdzie palca wetknąć. Nawet miejsca dla inwalidów były zajęte, kiedy normalnie świecą pustkami. Tylko nie wiedziałem, że teraz robią dla nich wersje sportowych porsche i terenowych beemek. Ale nie powiem, były też wozy hybrydowe. Co to takiego? To tak, jak cała nasza pensja: połowa na benzynę, połowa na gaz.

I właśnie w tej, przepraszam za słowo, posuwającej się bardzo wolno kolejce nawiązywały się przyjaźnie, obfitujące w ciepłe świąteczne wspomnienia. Jedna pani z czułością, przyglądając się promocyjnemu schabowi bez kości, snuła opowieść o podobnej sytuacji sprzed kilku lat, gdy próbowała upiec w piekarniku taki marketowy rarytas. Mijały godziny, a on ciągle był surowy. W końcu przypomniało jej się z jakiegoś przyrodniczego filmu, że bardzo długiego pieczenia wymaga... ludzkie mięso. Wyrzuciła je więc, bo słyszała w telewizorze, iż w wielkich korporacjach pracownicy wiążą się z firmą na ubój... eee... na zabój oczywiście.

Inna z pani, z wózkiem w połowie wypełnionym środ-

kami dezynfekującymi, opowiadała o swym młodym kuzynie, któremu tuż przed świętami zdechł chomik. Chłopak chciał go, jak należy, pochować, ale mróz był siarczysty, ziemia zamrożona, więc postanowił poczekać na właściwszy czas i schował chomika w zamrażarce. Tam, pośród innych zapasów, zamienił się on w kawałek oblodzonego czegoś nieokreślonego. Traf chciał, że matka przemysłnego chłopca postanowiła dorzucić do zupy jakiś kawałek mięsa... Gdy odtajał, na powierzchnię wypłynął owłosiony martwy chomik. Mama miała potem do syna pretensję, że ten kawałek był nieopisany, jak to było u nich w zwyczaju.

Po godzinie dotarliśmy wreszcie do kas, a tam, proszę was, kasjerkom tylko ręce nad czytnikiem śmigły: pik, pik, pik... Po całym takim dniu, jak one potem w domu wigilię szykowały? Toż to wszystko musiało być porozrzucane po kątach, bo ręce same chodziły - bęc, bęc, bęc. Ale za to latem jak znalazł, żadna mucha nie ucieknie.

Śławomir Burzyński
slawomirburzynski@spoko.pl